

Nr 3/63

Marzec 2001r.

Cena 2,00 zł

Indeks 32616 X

ISSN 1232-051X

# Ziemia

## KOLBUSZOWSKA

„Jest takie miejsce, taki kraj”

# PROMOCJA



### W NUMERZE:

- Premier Jerzy Buzek, Adam Matysz i Irek Giza w Lahti
- Solidarni w potrzebie
- Nominacje oficerskie dla kombatantów
- Z prac samorządów
- Vanessa Desmarthon
- ks. Jean-Roger Balou
- W. Mrocza - Las serwitutowy w Lipnicy
- B. Peret - Pomniki przyrody powiatu kolbuszowskiego
- Dyżury aptek w kwietniu

8 marca w hali widowiskowo-sportowej LO w Kolbuszowej odbyła się promocja albumu „Ziemia Kolbuszowska”.

Autorem zdjęć jest Tadeusz Budziński, wstęp - zawierający zwięzły rys historyczny regionu - napisał prof. dr hab. Jan Draus, fotografie opatrzył podpisami Maciej Skowroński, graficznie opracował Stanisław Ożóg, wydała Księgarnia Akademicka „Libra” z Rzeszowa.

Album powstał z inicjatywy Starostwa. Przyczyny tłumaczy w krótkim przedśłowiu Zbigniew Lenart: „Ziemia Kolbuszowska” (...) jest nieodkrytym jeszcze zakątkiem Polski z ciekawymi krajobrazami, czystym powietrzem i bogatą puszczańską roślinnością. W piękno przyrody i gościnność mieszkańców wplata się oryginalna kultura pozwalająca pamiętać skąd idziemy, by stwarzać nowe szanse i wzbogacać dziedzictwo. W tej wędrówce niech album „Ziemia Kolbuszowska” pomaga czytelnikowi rozumieć i poznawać piękno, którego nigdy nie jest dosyć”.

• Album podpisuje prof. Jan Draus ►



**ZA MIESIĄC: GDZIE SIĘ LECZYĆ? REGIONALNY INFORMATOR MEDYCZNY**

## TAK albo NIE (3 grosze)

*Roztrząsanie w gazecie lokalnej problemu czy taka prasa jest w środowisku do czegokolwiek potrzebna, wydaje się być zajęciem cokolwiek ryzykownym. Przypomina bowiem wywoływanie wilka z lasu i to w sytuacji, kiedy nie ma pewności czy upatrzona do uciezki gałąź wytrzyma ewentualny ciężar. Z drugiej strony, do podjęcia wyzwania zachęca niepodważalna pewność, że przecież istnienie problemu (jakiegokolwiek!) nie ma żadnego związku z próbami jego werbalnego określenia. Dodatkową zachętą jest, że podejmując się tego zadania nie musimy wykraczać poza rozważenie najprostszej alternatywy: tak - nie.*

\*\*\*

*TAK: Lokalna prasa jest potrzebna ponieważ trudno się bez niej obejść. Dotkliwość jej nieistnienia (to rozwinięcie wcześniejszego truizmu) zaznacza się zarówno wtedy, gdy chcemy się czegoś o swoim środowisku dowiedzieć jak i wtedy, gdy chcemy temu środowisku coś zakomunikować. Nie da się ukryć, że irytująca jest zwłaszcza ta druga sytuacja. Teoretycznie (jest to jednak kosztowne i kłopotliwe) można ją spełnić drukując sobie za każdym razem... No właśnie, czyż nie tego chcieliśmy dowieść?*

\*\*\*

*NIE: Lokalna prasa jest zbędna. Liczne szkody, jakie przynosi jej istnienie, zaledwie w minimalnym stopniu są łagodzone krótkimi chwilami satysfakcji, gdy przeczytamy coś miłego ludziom nam niemiłym. Szermowanie hasłami wolności, której ponoć nie ma bez wolności słowa to zwyczajne nadużycie. Z samej swojej istoty prasa nie może być niezależna. Zawsze będzie szamotać się między skrajnościami, których granicę wyznacza odpowiedź na pozornie tylko tożsame pytania: kto to kupi? lub: kto za to zapłaci?*

*Nieco trudniej będzie się uporać z argumentami w rodzaju: „integracja”, „społeczność obywatelska”, „lokalny patriotyzm”, „wspólne dobro” itp. Mają one zbyt mocno zakorzenione pozytywne konotacje. Zawsze jednak można podjąć próbę odebrania im dotychczasowych znaczeń - na początek zapewne pójdzie „wspólne dobro”.*

J.B.

## W nagrodę do Lahti...

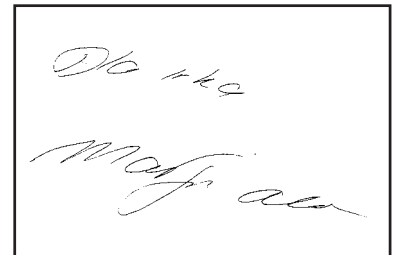
Wyjazd do Lahti w Finlandii na Narciarskie Mistrzostwa Świata był jedną z nagród dla ucznia kl. IV d Liceum Ogólnokształcącego im. J. Bytnara w Kolbuszowej Ireneusza Gizy – laureata I Ogólnopolskiego Konkursu Wiedzy o Europie “Obywatelstwo Unii Europejskiej”. Pisaliśmy o tym w ostatnim numerze “Ziemi”. Jeszcze raz gratulujemy Irkowi i przygotowującej go Walentynie Rybickiej – nauczycielce historii i wiedzy o społeczeństwie.



• Na trybunach z premierem...



• Z najlepszym skoczkiem świata...



• ... i fotografia “rodzinna”.

# Solidarni w potrzebie

**W niedzielę, 11 marca po Mszy św. o godz. 9<sup>00</sup> w kościele p.w. św. Brata Alberta w Kolbuszowej odbył się koncert scholii z kolbuszowskiej Fary, z Weryni oraz zespołów muzycznych, działających przy naszej parafii: "Arki" i "Przymierza". Dochód z niego w całości został przeznaczony na pomoc w leczeniu 4 letniego Michałka.**



Fot. J. Cichoń

## NAGŁY CIOS

Kilkanaście dni wcześniej, najpierw rodzina, a następnie niemal cała społeczność Kolbuszowej z bólem przyjęła diagnozę lekarzy, którzy u tego małego chłopczyka stwierdzili nowotwór. Dużym pokrzepieniem dla rodziców w tych trudnych dla nich dniach była solidarna reakcja ich rodaków. W kościele rozpoczęto gorącą modlitwę w jego intencji. W szkole, gdzie uczy matka, w szpitalu, gdzie pracuje ojciec Michała oraz w innych instytucjach, zaczęto zbierać pieniądze, tak bardzo przydatne w kosztownym i długim leczeniu chłopca, któremu podano już pierwsze dawki chemii.

## MUZYCZNA RODZINA

W tej sytuacji także przyjaciele **Andrzeja Sondej**a, ojca Michałka, prowadzący tak jak i on muzyczne grupy przyparafialne, zapragnęli okazać mu pomoc. Tak zrodził się pomysł zorganizowania koncertu piosenki religijnej. W owe niedzielne przedpołudnie świątynia pw. św. Brata Alberta została wypełniona. Najpierw, podczas uroczystej Mszy św. koncelebrowanej sprawowanej w intencji o zdrowie dla Michała, swoje umiejętności zaprezentowały schole: z kolbuszowskiej parafii pw. Wszystkich Świętych pod kierunkiem **Jolanty Lubery** i **Jarosława Mazura** oraz z pobliskiej Weryni, pod kierunkiem małżonków – **Sylwii Opalińskiej-Starzec** i **Grzegorza Starca**. Po Eucharystii, w dalszym ciągu występowali nasi goście, ale swoje utwory muzyczne wykonały także miejscowe zespoły parafialne: "Arka", której szefem jest wła-

śnie wspomniany już **Pan Andrzej** oraz "Przymierze", w którym liderem jest **Ryszard Kurda**.

Wszystkie grupy stanęły na wysokości zadania i zaprezentowały się udanie. Szczególną sympatię publiczności zdobyły sobie jednak dzieci: **Karolinka**, która zaśpiewała chwytającą za serce piosenkę: "Warto dla jednej miłości żyć" oraz **Madzia**, która zaśpiewała zwrotki znanej piosenki "Nie boję się". Ten ostatni utwór zjednoczył nie tylko wykonawców, ale i wszystkich zgromadzonych w świątyni. Po koncercie nasi goście podkreślali dobrą atmosferę i klimat spotkania: *Czuliśmy odbiór i to, że jesteśmy słuchani*. Pan Andrzej zaś wcześniej, bardzo wzruszony, skierował swoje podziękowanie: *Bogu niech będzie chwała za to wielkie wydarzenie muzyczne w naszej parafii. Dziękuję wszystkim, którzy przygotowali ten koncert i tym, którzy przy tej okazji chcą pomóc naszemu Michałowi*.

## WDZIĘCZNI I OFIARNI

Przed wejściem do kościoła czekała młodzież z Gimnazjalnych Kół Caritas z puskami i koszykami, ubrana w efektownie wyglądające fartuszki. Nie przeczuwała jednak tego, że spotka się z tak dużą, jak się później okazało, ofiarnością parafian. Zebrano bowiem 6808, 39 zł. Osobom, które chcą jeszcze wesprzeć finansowo chore dziecko, podajemy numer konta: PKO S.A. I o/ Kolbuszowa 10701539 – 314325 – 2221 – 0202.

KS. KRZYSZTOF WĘDRYCHOWICZ

*Z okazji  
zbliżających się  
Świąt Wielkiej Nocy  
życzymy  
wszystkim naszym Czytelnikom  
radości, szczęścia,  
pogody ducha  
i spełniających się  
nieustannie nadziei  
lepszego przyszłości.*



*Wydawca i Redakcja  
„Ziemi Kolbuszowskiej”*

# Nominacje oficerskie dla kombatantów



Postanowieniem Prezydenta Rzeczypospolitej nominację na pierwszy stopień oficerski - podporucznika Wojska Polskiego - otrzymało 40 osób z powiatu kolbuszowskiego. Awansowani zostali: Franciszka Bielawka, Jadwiga Bielut, Maria Bielut, Agenor Cassina, Andrzej Chmiel, Marian Chodorowski, Stanisław Fryc, Izydor Furgał, Stanisław Furgał, Krystyna Godlewska, Stanisław Godlewski, Karol Grodecki (pośmiertnie), Franciszek Jachyra, Zofia Januszewska, Władysław Kaczanowski, Genowefa Kawalec, Władysław Kawalec, Jan Kobylarz, Barbara Krudysz, Marcin Krudysz, Franciszek Kubik,

Franciszek Marut, Władysław Mazan, Józef Micek, Jan Mikluszka, Józef Mrocza, Wanda Noga, Władysław Ozimek (pośmiertnie), Irena Plis, Stanisław Plis, Eugenia Preneta, Gustaw Preneta, Stefania Preneta, Wojciech Puzio, Ludwik Rząsa (pośmiertnie), Stanisława Serafin, Władysław Skowroński, Władysław Sondej, Władysław Sukiennik, Franciszek Śniezek.

Uroczystość odbyła się 14 lutego w siedzibie Starostwa. Nominacje wręczał płk Andrzej Sitko z WKU w Mielcu; obecni byli przedstawiciele samorządów powiatu kolbuszowskiego. A.CZ.

## Wybrano Zarząd Koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Kolbuszowej

Dnia 27 lutego w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej odbyło się zebranie sprawozdawczo-wyborcze koła Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich w Kolbuszowej.

Członkowie zebrania mieli m. in. możliwość zapoznania się z najnowszymi wydawnictwami dotyczącymi bibliotek, czytelnictwa oraz książki. Odczytano i poddano pod dyskusję apel bibliotekarstwa publicznego skierowany do władz państwowych i samorządowych wszystkich szczebli wydany w związku z pogarszającym się stanem czytelnictwa i dostępem obywateli do książki. Została wysunięta propozycja przeprowadzenia konkursu „Najlepsza Biblioteka w Powiecie”.

Powołano nowy Zarząd w następującym składzie: Andrzej Jagodziński (MiPBP w Kolbuszowej) - przewodniczący, v-ce przewodnicząca - Zofia Urban (BP w Trzęsówce), sekretarz - Maria Opalińska (BP w Weryni), skarbnik - Alina Wilk (MiPBP w Kolbuszowej). Wymienione osoby zostały jednocześnie wydelegowane na Zjazd Okręgowy. Po wyborach zaproszono uczestników na prezentację połączoną z dyskusją na temat „Internet w pracy bibliotekarza - moda czy konieczność?”.

W sobotę (17 marca) delegaci udali się do Rzeszowa na Zjazd Okręgu, gdzie wybrano dwóch kandydatów na Zjazd Krajowy SBP, jednym z nich został dyrektor MiPBP w Kolbuszowej Andrzej Jagodziński - gratulujemy.

A.W.

## Dzień Kobiet w Weryni

Z okazji Dnia Kobiet, odbyła się w Weryni miła uroczystość zorganizowana przez Koło Gospodyń Wiejskich i miejscowego sołtysa. Jest to już coroczna tradycja w tej wsi.

W imprezie tej wzięli udział m. in. burmistrz Zbigniew Chmielowiec, dziekan kolbuszowski i proboszcz miejscowej parafii ks. prałat Stanisław Wójcik, działacz spółdzielczy i radny powiatowy Władysław Mytych, działacz kółek rolniczych Jan Skowroński i dyrektorzy miejscowych placówek szkolnych.

W niedzielę 11 marca, sala Wiejskiego Domu Kultury została zapełniona przez kobiety z całej wioski. Uczestniczyła także delegacja z zaprzyjaźnionej wsi Widelki na czele z Krystyną Płoch i sołtysiem Janem Rumakiem.

Oprócz licznych wiązanek kwiatów wręczonych paniom, przez cały czas uroczystości umilały występy przedszkolaków, młodzieży szkolnej i gościnne występy zespołu Koła Gospodyń Wiejskich z Widelki.

W przygotowaniu tej imprezy dużo czasu poświęcili m.in. Janina Koza - przewodnicząca KGW, Jan Bańkowski - sołtys, Urszula Urbanik i Kazimiera Warchoł - nauczycielki ze Szkoły Podstawowej oraz nauczycielki przedszkola: Barbara Wilk i Danuta Żądło.

MARIAN PIÓREK

### Więcej informacji

## O REGIONIE I EUROPIE

W dniu 2 marca w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej otwarto Powiatowe Centrum Informacji Regionalnej i Powiatowy Punkt Informacji Europejskiej.

Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali: starosta Zbigniew Lenart, przewodniczący Rady Miejskiej Jan Wiącek, burmistrz Miasta i Gminy Zbigniew Chmielowiec oraz dyrektor Regionalnego Centrum Informacji Europejskiej Bartłomiej Gębarowski. Jak podkreślił dyrektor Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej Andrzej Jagodziński: „bibli-

oteka odpowiadając na zapotrzebowanie środowiska musi w coraz większym zakresie zbierać i udostępniać materiały dotyczące naszego regionu i krajów europejskich”.

Centrum Informacji Regionalnej, ma za zadanie m. in. gromadzić dane dotyczące naszego powiatu, natomiast w Punkcie Informacji Europejskiej można dowiadywać się na różnorodne tematy dotyczące krajów Unii Europejskiej, a poza tym udostępniane są materiały promocyjne Komitetu Integracji Europejskiej.

AW



Majdan Królewski

# “O miejsce słodkie gdzie się urodziłem”!

**1 marca w Gminnym Ośrodku Kultury w Majdanie Królewskim odbył się II Konkurs Recytatorski Poezji Regionalnej pod hasłem “ O miejsce słodkie gdzie się urodziłem” zorganizowany przez Szkołę Podstawową w Brzostowej Górze.**



Otwierając Konkurs dyrektor Jerzy Ruszkiewicz mówił o konieczności umiłowania stron ojczystych, o nostalgii za krajem lat dziecińczych, o trosce o losy naszych małych ojczyzn. Prowadząca Ania Paduch przywoływała w wyobraźni poranne pianie koguta, zapach zbóż i smak zabielanego barszczu.

Potem rozpoczęły się konkursowe zmagania. Jury w składzie: Agata Majka-Stec (przewodnicząca), Anna Grzesik, Teresa Kopeć, Ewa Łeptuch i Elżbieta Kwaśnik miało trudne zadanie, gdyż poziom prezentacji był bardzo wysoki i wyrównany. Ogromna to zasługa przygotowujących dzieci nauczycieli: Anny Grzesik i Elżbiety Ruszkiewicz z Majdanu, Haliny Dec z Huty Komorowskiej, Ewy Łeptuch z Komorowa, Teresy Kulig z Krzątki, Agnieszki Wąsik z Woli Rusinowskiej, Re-

naty Konefal z Klatek oraz Teresy Kopeć i Małgorzaty Pastusińskiej z Brzostowej Góry. Uczestnicy recytowali trudne utwory Jana Puka, Stanisława Piętaka, Urszuli Koziół, Józefa Kapuścińskiego i innych poetów związanych z regionem.

Zwyciężyła **Gabrysia Prus** ze Szkoły Podstawowej w Brzostowej Górze za recytację wiersza Stanisława Harla “Zagon”. Drugie miejsce zjęła **Dorota Janas** z Komorowa, trzecie **Justyna Sudoł** z Klatek. Przyznano również cztery wyróżnienia dla: **Ani Łeptuch** z Komorowa, **Damiana Sudoła** z Krzątki, **Ani Kopeć** z Klatek i **Nataliki Wojdyło** z Majdanu za oryginalną inscenizację.

Wójt Gminy Tadeusz Cebula wręczając nagrody ufundowane przez licznych sponsorów pogratulował dzieciom i ich opiekunom.

Potem odbyło się rozstrzygnięcie konkursu plastycznego towarzyszącego konkursowi recytatorskiemu. Jury w składzie: Aleksandra Bernaszewska, Małgorzata Pastusińska i Renata Naróg przyznało następujące nagrody:

- Kategoria I (klasy I-IV): pierwsze miejsce **Paulina Kosiorowska** z Komorowa, drugie – **Agnieszka Skóra**, również z Komorowa, trzecie – **Michał Kopeć** z Brzostowej Góry.

- Kategoria II (klasy V – VI): pierwsze miejsce **Ewelina Sorbal** z Huty Komorowskiej, drugie **Adriana Letniowska** z Majdanu, trzecie **Joanna Kwaśnik** z Klatek oraz wyróżnienie **Ewelina Wagner** i **Marysia Ruszkiewicz** z Majdanu.

Konkurs recytatorski poezji regionalnej Szkoła Podstawowa w Brzostowej Górze zorganizowała już po raz drugi. Formuła konkursu wymusza konieczność zapoznania się z twórczością ludzi związanych z regionem. Jest to dobra lekcja lokalnego patriotyzmu i podkreślenie szczególnej roli “małej ojczyzny”. W świecie pełnym nieustającego ruchu i wszechogarniającego hałasu każdy człowiek potrzebuje jakiegoś azylu; miejsca, które daje poczucie własnej tożsamości i pozwala przetrwać burze wielkiego świata. Dajmy je dzieciom – pokażmy, że jest ono tuż obok, na wyciągnięcie ręki. Zafascynowane obcą kulturą mogą go nie zauważyć.

Wśród sponsorów, którzy zawsze bardzo chętnie wspierają tego typu imprezy są: Drebud - S. Kościelny, Hurtownia Spożywcza - M. Dębiak, Apteka - A. Cwiklińska, Sklep Spożywczy - A. Oko, Sklep Spożywczy - M. Cwiklińska, Delikatesy - Jastrzębski i Kopeć, Sklep Odzieżowy - Żmichorska, Sklep AGD - pp. Piekarczowie.

ELŻBIETA KWAŚNIK

W okresie tym sympatycy Klubu spotykają się regularnie 2 razy w miesiącu – w czwartki - przy herbatce, słuchając prelekcji lekarzy oraz instruktorów o zasadach profilaktyki zdrowotnej i prawidłowego odżywiania.

Do chwili obecnej odbyło się 7 spotkań klubowych o tematyce: *Profilaktyka najnowszej dziedziny medycyny, Pielęgnacja krzewów i iglaków ozdobnych, Układanie stroików ozdobnych i wiązanek nagrobkowych, Nowotwory żeńskiego narządu rodowego, Choroby układu krążenia, Pielęgnacja włosów i modne fryzury, Cukrzyca zapobieganie i leczenie.*

Oprócz prelekcji i pokazów kulinarnych organizowane są spotkania kulturalno-oświatowe i towarzyskie przy muzyce. Pokazy kulinarne przygotowują uczestnicy spotkań pod nadzorem pani Balbiny Borowskiej – instruktora żywienia Wojewódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Kolbuszowej. Gimnastykę dla osób starszych prowadzi Magdalena Cieśla – rehabilitantka z ZOZ Kolbuszowa.

Spotkania klubowe, prelekcje, pokazy i gimnastyka cieszą się dużym powodzeniem u uczestników. Wszystkim lekarzom, instruktorom oraz osobom wspierającym działalność klubu Zarząd PKPS serdecznie dziękuje za przychylność i zrozumienie dla tak potrzebnego działania.

ZENONA CHODOROWSKA

## Klub “Starszych Nastolatków”

**W październiku 2000 r. rozpoczął swoją działalność klub “Starszych Nastolatków” działając, przez okres jesienno-zimowy, przy Polskim Komitecie Pomocy Społecznej w Kolbuszowej.**



# Sesja Rady Powiatu

27 lutego 2001r. odbyła się XXVI Sesja Rady Powiatu.

Tradycyjnie już starosta Zbigniew Lenart relacjonował pracę gremium, któremu przewodzi. Od ostatniej sesji Zarząd między innymi kontynuował prace związane z opracowaniem budżetu powiatu na rok 2001. Ponadto w drodze uchwał: zatwierdzony został kalendarz imprez sportowych na 2001r., przekazano samochód osobowy marki Polonez na rzecz Powiatowego Inspektoratu Weterynarii. W podjętych uchwałach określono także specyfikację zamówienia publicznego pod nazwą: Budowa budynku administracyjnego Starostwa i ogłoszono przetarg nieograniczony na wyłonienie wykonawcy tego budynku.

Kolejne punkty w czasie sesji powiatu dotyczyły przyjęcia sprawozdań. Pierwsze z nich w imieniu Zarządu przedstawił wicestarosta Jerzy Wilk, a dotyczyło ono zrealizowania zadań inwestycyjnych pn. Przebudowa kotłowni węglowej dla Zespołu Szkół Zawodowych w Kolbuszowej i Zespołu Szkół Rolniczych w Weryni.

Sprawozdanie z funkcjonowania Wydziału Organizacyjnego Starostwa Powiatowego przedstawił jego dyrektor Kazimierz Kret. Relacjonował on pracę najliczniejszego wydziału w Starostwie, który zapewnia organizację i funkcjonowanie Starostwa, obsługę administracyjną Rady Powiatu, Komisji i Zarządu. Ponadto prowadzi: sprawy kadrowe i szkoleniowe pracowników, sprawy z zakresu ochrony praw konsumenta, spraw obywatelskich, obronności oraz promocji i kontaktu z mediami.

Kolejne sprawozdanie dotyczyło kontroli finansowej w placówkach oświatowych (LO, ZSZ, ZSR). Przeprowadzili ją członkowie Komisji Rewizyjnej Rady Powiatu oraz Skarbnik Powiatu, Kierownik BOJSP i przedstawiciel Wydziału Budżetowo-Finansowego Starostwa. W trakcie kontroli zapoznano się z prowadzeniem gospodarki finansowej w jednostkach oświatowych związane z realizacją Karty Nauczyciela. Radni przyjęli do wiadomości przedstawioną sytuację placówek oświatowych w powiecie. Sprawozdanie z wykonania planu Powiatowego Funduszu Gospodarki Zasobami Geodezyjnymi i Kartograficznymi przedstawił Zdzisław Stępień – geodeta powiatowy.

W czasie sesji zostały podjęte dwie istotne uchwały. Pierwsza z nich dotyczyła wyrażenia zgody na zbycie lokali mieszkalnych w budynku wielorodzinnym położonym w Weryni. Radni przyjęli uchwałę jednogłośnie.

Druga z podjętych uchwał dotyczyła budowy budynku administracyjnego Starostwa Powiatowego. Zaplanowano wykonanie całości prac związanych z inwestycją wykonać do 30 czerwca 2003r. Przedstawiono także harmonogram finansowania zadania inwestycyjnego. 19 radnych było za przyjęciem projektu uchwały, 2 było przeciwnych, 5 osób wstrzymało się od głosowania.

Kolejna sesja Rady Powiatu będzie niezwykle istotna. Zostanie podjęta uchwała o budżecie powiatu na rok 2001.

OPRAC. ANNA CZACHOR

SZANOWNY PAN  
mgr ZBIGNIEW LENART  
STAROSTA KOLBUSZOWSKI

*Zarząd Koła Związku Sybiraków w Kolbuszowej pragnie złożyć serdeczne i gorące podziękowania za pomoc okazywaną podczas działalności statutowej naszej organizacji.*

*Związek Sybiraków jest organizacją zrzeszającą osoby represjonowane, które będąc obecnie w podeszłym wieku bez pomocy instytucji samorządowych nie są w stanie samodzielnie prowadzić działalności utrwalającej prawdę o najnowszej historii Naszej Ojczyzny.*

Z WYRAZAMI SZACUNKU  
ZA ZARZĄD KOŁA  
JAN SZADKOWSKI

## Rada Powiatu w Kolbuszowej przeznacza do sprzedaży budynek wielorodzinny,

18-to lokalowy, położony w Weryni, gm. Kolbuszowa na działce 679/9 o pow. 4579 m<sup>2</sup> wraz z udziałami we współwłasności przedmiotowej nieruchomości gruntowej objętej KW 34090. Szczegółowy wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży znajduje się na tablicach ogłoszeń we wszystkich Urzędach Gmin Powiatu Kolbuszowskiego oraz w budynkach Starostwa Powiatowego w Kolbuszowej przy ul. 11-go Listopada i ul. Handlowej.

*Ja jestem Zmartwychwstaniem i życiem, kto we mnie wierzy, choćby i umarł, żyć będzie"*

*Niechaj te pierwsze w XXI wieku  
Święta Wielkanocne upłyną  
w uroczystej rodzinnej atmosferze  
Niech Zmartwychwstały Chrystus  
udzieli potrzebnych łask  
Niech stanie się zadość  
pięknej polskiej tradycji.*



Przewodniczący  
Rady Powiatu  
Dariusz Bździkot

Starosta Kolbuszowski  
Zbigniew Lenart

# Obradowała Rada Miejska

**W środę 14 marca odbyła się XXXIII sesja III kadencji Rady Miejskiej w Kolbuszowej. W sesji uczestniczyło 25 radnych co stanowiło quorum do podjęcia prawomocnych uchwał.**

## REZYGNACJA MICHAŁA GDOWIKA

Przystępując do realizowania porządku obrad, Przewodniczący Rady Jan Wiącek odczytał treść pisma Michała Gdowika, który złożył rezygnację z funkcji radnego w związku ze stanem zdrowia. Przychylając się do prośby wnioskodawcy, Rada podjęła uchwałę o wygaśnięciu mandatu radnego. W związku z przyjęciem tej uchwały Rada zobligowana była dokonać zmiany składu osobowego Komisji Finansowej w której pracach uczestniczył M. Gdowik. Nowym członkiem Komisji w głosowaniu tajnym wybrano radnego Józefa Garbackiego.

## SPRAWOZDANIA FINANSOWE ZAKŁADÓW BUDŻETOWYCH GMINY

W kolejnym punkcie sesji Rada wysłuchała sprawozdań z działalności finansowej Zakładów Budżetowych za rok 2000 przedstawionych przez dyrektorów tych jednostek. W przypadku wszystkich zakładów większość wydatków przypadła na wynagrodzenia dla pracowników, zużycie materiałów, pokrycie kosztów związanych z zakupem wody, energii elektrycznej i gazu.

Odnotowano znaczne oszczędności w ciepłownictwie dzięki sprzyjającej aurze w roku 2000 oraz zamontowaniu podzielników ciepłych. Problemem Zakładu Cie-

płownictwa i Administracji Zasobem Mieszkaniowym staje się ściągłość czynszów od lokatorów.

Co się zaś tyczy Zakładu Wodno-Kanalizacyjnego, to zakład ten miniony rok zamknął wynikiem dodatnim. Dzięki stałemu monitorowaniu obiektu Ujęcia Wody w Widelce uniemożliwiono nielegalny pobór wody jaki niestety miał miejsce w latach minionych.

## PROBLEM ŚMIECI

Ważną kwestią na jaką zwrócili uwagę radni był odwieczny tzw. problem śmieciowy.

Sprawa ta odżywa szczególnie po okresie zimowym, przed świętami, przy okazji porządków wiosennych. Staraniem UMiG w Kolbuszowej prowadzony jest pilotażowy program segregacji odpadów. We wszystkich sołectwach ustawione są od lat duże kontenery. Jednak największym i najpoważniejszym problemem, któremu nie zaradzi kupowanie nowych kontenerów, jest przyzwyczajenie ludzkie, według którego prościej i wygodniej jest wywieźć wszelkie odpady do pobliskiego lasu.

## SPRAWY RÓŻNE

- W kolejnej części obrad sesji dyrektor Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej

zapoznał radnych z kierunkami i perspektywami rozwoju tej jednostki. W roku 2000 zasób Biblioteki zwiększył się o 3013 woluminów i 24 jednostki multimedialne. Środki na zakup księgozbioru pochodziły z budżetu powiatu i gminy. Ponadto Biblioteka otrzymała znaczne wsparcie z MKiDN i Fundacji Pomocy Bibliotekom Polskim.

- Po krótkiej przerwie Radni wysłuchali od przewodniczący komisji stałych jak pracowały ich komisje w roku 2000.

- Następną sprawą jaką się zajęli się kolbuszowscy rajcy był projekt uchwał w sprawie ogłoszenia konkursu na stanowisko dyrektora Szkoły Podstawowej w Bukowcu, dyrektora Przedszkola Publicznego w Widelce oraz określenia regulaminu konkursu i powołania komisji konkursowej.

- Kolejną ważną decyzją Rady było przekazanie Zakładowi Usług Komunalnych w Kolbuszowej cmentarza komunalnego w użytkowanie oraz przystąpienie do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu położonego w Przedborzu.

- Projekty kolejnych dwóch uchwał przedstawił kierownik Wydziału Rolnictwa i Gospodarki Przestrzennej. Dotyczyły one wyrażenia zgody na rozwiązanie umowy wieczystego użytkowania nieruchomości położonej w Domatkowie oraz obciążenia służebnością gruntową przejazdu, przechodu i przegonu działki będącej własnością MiG Kolbuszowa.

- Tradycyjnie ostatnim punktem obrad sesji były interpelacje i wnioski radnych.

ELŻBIETA KOCZOŃ-MACHETA

## SPRAWOZDANIE Z DZIAŁALNOŚCI KOMISJI WSPÓŁPRACY Z ZAGRANICĄ RADY MIEJSKIEJ W KOLBUSZOWEJ

Rok 2000 był rokiem intensywnej pracy Komisji:

- W kwietniu (od 24 do 29 włącznie) gościliśmy 47 osobową grupę Orkiestry Dętej ze Szkoły Muzycznej w Ploërmel, która przyjechała na zaproszenie Państwowej Szkoły Muzycznej i Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej.
- 28 kwietnia wyjechała do Ploërmel na tygodniowy pobyt, grupa ośmiu osób, przedstawiciele UMiG, biznesmenów i przedstawiciela ZOZ-u. Zostali oni zaproszeni przez mera Ploërmel p. Paul Anselin.
- W dniach od 8 do 13 maja Zespół Szkół Rolniczych gościł 35 osobową grupę uczniów i ich wychowawców z zaprzyjaźnionego Liceum Rolniczego "La Touche".
- W czerwcu odbył się piąty już z kolei

konkurs wiedzy o Francji i Bretanii. Wzięło w nim udział 62 uczniów.

- W lipcu i sierpniu przebywała u nas Vanessa Desmarthon, Francuzka z Bretanii; odbywała tutaj staż językowy. Powróciła w grudniu aby odbyć praktykę z zakresu turystyki.
- W dniu 16 lipca odbyły się uroczystości 10-lecia współpracy z Ploërmel. Gościliśmy delegację Francji, Irlandii i Niemiec.
- W dniach od 21 do 29 października przebywała w Zespole Szkół Zawodowych grupa 27 osób z zaprzyjaźnionego Liceum Zawodowego w Ploërmel.
- Ważnym wydarzeniem dla Komisji było utworzenie Miejskiej Rady Młodzieżowej o którą ubiegała się od kilku lat.

Plan pracy komisji na rok 2001 przewiduje zorganizowanie wyjazdu około 100 oso-

bowej grupy do Bretanii, będą to: Zespół Folklorystyczny "Ziemia Kolbuszowska" z Liceum Ogólnokształcącego w Kolbuszowej, oraz Kapela Ludowa "Widelanie" z Widelki. Zostali oni zaproszeni przez Komitet Karnawałowy w Ploërmel do wzięcia udziału w uroczystościach karnawałowych, które od 75 lat odbywają się w tym mieście. Ich pobyt w Bretanii trwał będzie od 21 do 30 kwietnia. Wcześniej, 4 kwietnia, zostanie przeprowadzony VI konkurs wiedzy o Francji i Bretanii.

Pod koniec czerwca, na okres jednego tygodnia, wyjedzie Orkiestra Dęta zaproszona przez Szkołę Muzyczną w Ploërmel. Wystąpi ona na Międzynarodowym Festiwalu Muzyki, organizowanym co roku w Ploërmel. W październiku wyjadą na staże zawodowe nauczyciele oraz absolwenci Zespołu Szkół Rolniczych.

JOANNA ZIOŁO

## EDUKACJA

**Podstawowym zadaniem współczesnej rodziny i szkoły jest wychowanie młodego człowieka, rozwijanie jego zdolności, postaw, kształtowanie form zachowania o pozytywnej wartości dla społeczeństwa, w którym żyje.**

## WSPÓLDZIAŁANIE RODZICÓW I NAUCZYCIELI WARUNKIEM SKUTECZNEGO WYCHOWANIA

Wychowywać - to znaczy kształtować harmonijnie całego człowieka, a więc także jego sumienie, wrażliwość i charakter. Wychowywać, to znaczy również przekazywać wartości, które nadają życiu sens i wypełniają je treścią. Przekazuje się je nie tylko słowami, lecz przede wszystkim przykładem własnego życia. Wychowanie jest bardzo odpowiedzialnym zadaniem. Podstawowym celem wychowania jest ukształtowanie człowieka twórczego, odkrywczego, wynalazczego, zdolnego do funkcjonowania w społeczeństwie.

Wychowanie w rodzinie i szkole jest tym skuteczniejsze, im mocniej opiera się na współdziałaniu rodziców i nauczycieli. Bez znajomości warunków życia dziecka nie jest możliwa efektywna praca pedagogiczna nauczyciela. Bez znajomości pracy szkoły, jej działalności dydaktycznej i opiekuńczo-wychowawczej oraz opinii nauczyciela o zachowaniu, postawie i nauce dziecka, jakże trud-

no dobrać rodzicom właściwe metody postępowania. Trudno zastosować odpowiednie środki i formy oddziaływania, które szczególnie sprzyjałyby wszechstronnemu rozwojowi dziecka.

Rodzicom potrzebna jest określona wiedza o rozwoju fizycznym, psychicznym i społecznym dziecka, o jego potrzebach i zainteresowaniach, o sposobach postępowania w przypadku wystąpienia problemów i trudności. Mogą liczyć na pomoc, wiedzę, doświadczenie i radę wychowawcy. Powinni jak najczęściej z tej pomocy korzystać, uczestniczyć w spotkaniach organizowanych z inicjatywy szkoły i włączać się w jej życie oraz pracę.

Rodzina jako pierwsze i najbliższe dziecku środowisko najszybciej dostrzega, co się z nim dzieje. Jeśli są to objawy niepokojące powinniśmy jak najszybciej poinformować nauczyciela o naszym spostrzeżeniu. Wykryte w odpowiednim czasie konflikty są łat-

wiejsze do rozwiązania i nie pozostawiają trwałych śladów w życiu dziecka. Bezpośrednie i obiektywne poznanie sytuacji konfliktowej pozwala zaradzić kłopotom dziecka, pomóc mu w sprawiedliwej ocenie faktów. Niekiedy wystarczy kilka miłych słów rodzica wypowiedzianych o nauczycielu, by dziecko zmieniło swoje nastawienie i polubiło szkołę. Bywa i tak, że po rozmowie z matką nauczyciel zmienia swoje postępowanie na bardziej właściwe.

Głównym zadaniem wychowawców (rodziców i nauczycieli) jest zadbanie, by nie dopuścić do trudności i niepowodzeń. Nie wielkie początkowo niedociągnięcia w nauce mogą spowodować zakłócenia sfery emocjonalnej, a w konsekwencji trudności wychowawcze. I odwrotnie, nieznaczne jeszcze kłopoty wychowawcze mogą stać się przyczyną zaniedbań i braków w nauce, a w rezultacie niepowodzeń dydaktycznych. Zaniechanie działań, bądź wadliwe postępowanie szkoły lub domu, może odbić się niekorzystnie na dziecku. Najważniejsze jest więc, aby w porę zapobiec trudnościom lub niepowodzeniom. Łatwe bowiem do skorygowania niepoprawne formy zachowań w początkowej fazie występowania, zbagatelizowane lub po prostu nie zauważone przez nauczyciela i rodziców - narastają i stają się trudne do usunięcia. Wówczas często okazuje się, że w wychowaniu ponieśliśmy porażkę.

Dla uniknięcia porażek konieczne jest wczesne rozpoznanie zaburzeń rozwojowych, szukanie ich przyczyny i metod zapo-

***Słowa te są wstępem skromnego przewodnika do wystawy prac plastycznych uczniów SP nr 1, jaka została otwarta 21 lutego w Miejskiej i Powiatowej Bibliotece Publicznej w Kolbuszowej, przygotowanego przez Krystynę Futyma i Beatę Kobylarz. Pomysł wystawy zrodził się podczas opracowywania planu pracy "Edukacja regionalna - dziedzictwo kulturowe w regionie Kolbuszowskim".***

Głównym założeniem tej wystawy jest integracja dziecka ze środowiskiem i dziedzictwem kulturowym Kolbuszowej. Regionalizm wprowadza dziecko w żywy, prawdziwy świat - pełen przeżyć, emocji, piękna, niekiedy brzydoty, doświadczeń i odkryć. To świat kolorów, zapachów i dźwięków, a jego istotą jest powrót do domu, do źródeł życia każdego człowieka, do źródeł jego etyki i języka, a więc do źródeł kultury domowej, lokalnej, regionalnej i ogólnoludzkiej. To ujęcie dobrze wyraża misję wychowawczą szkoły. Uczeń i jego wszechstronny rozwój, jakość tego rozwoju, integralność wychowania z wiedzą i in-

***"Twórczość małego dziecka jest zaspokojeniem istotnej potrzeby działania, ekspresji, realizacji"***

***Mauriece Debesse***

## "Mała Ojczyzna" pierwszoklasistów



• Wernisaż



biegawczych. Dlatego tak ważna jest współpraca szkoły z domem i przyjęcie jednolitego kierunku poczynąń.

Skuteczne współdziałanie nauczycieli i rodziców sprzyja lepszemu poznaniu i rozumieniu uczniów przez nauczycieli i rodziców, co ma istotne znaczenie dla prawidłowego przebiegu procesu wychowawczego, zwłaszcza w pierwszym okresie nauki w szkole. Zapomina się, że dziecko przychodzi do szkoły z pewnymi określonymi predyspozycjami intelektualnymi i emocjonalnymi, z którymi nauczyciel powinien się liczyć w procesie dydaktyczno-wychowawczym. Poznać je może najlepiej podczas rozmów prowadzonych z rodzicami. Przy tej okazji również rodzice dowiadują się z relacji wychowawcy o stopniu przystosowania się ich dziecka do warunków pracy i życia w szkole. Wymiana tego typu informacji ma kapitalne znaczenie, gdyż zwiększa możliwość indywidualizowania stawianych wymagań i okazywania większej wyrozumiałości dla niektórych jego potknięć lub słabości. Nauczyciel, który przekona się w jak trudnych warunkach domowych uczeń odrabia lekcje, zupełnie inaczej zareaguje na wiadomość o ich niedbałym odrobieniu czy nie odrobieniu w ogóle niż wtedy, gdy nie zna sytuacji domowej. Podobnie rodzic, który przekona się w rozmowie z nauczycielem o zdolnościach dziecka, będzie się starał stworzyć mu optymalne warunki do ich rozwoju.

Współpraca nauczycieli i rodziców stwarza wiele możliwości ujednoczenia ich poglądów na sprawy związane z wychowa-

niem i pozwala stosować w miarę zgodne oddziaływania wychowawcze. Dziecko czuje się pewniej i spokojniej, kiedy kierunek oddziaływania szkoły i domu jest jednolity, kiedy między nauczycielem i rodzicami panuje klimat wzajemnego porozumienia i wzajemnej wymiany poglądów

W wyniku badań psychologicznych stwierdzono m. in., że w sytuacji wychowywania dzieci w sposób niejednolity przez rodziców i pozostałych członków rodziny aż 82% tych dzieci przejawiało duże trudności wychowawcze. Podobnie nie uzgodnione ze sobą oddziaływania nauczycieli i rodziców powodują różne kłopoty. Prowadzą do zachwiania u dzieci i młodzieży uznawanych dotąd wartości, poglądów, ocen czy ideałów. Powodują również często dwulicowość i bezideowość u uczniów.

Zjednoczenie wysiłków rodzicielskich i

doskonalenie wartości edukacyjnych i wychowawczych szkoły ma spełniać ważną funkcję samoobrony przed wypaczeniami. Udzielanie sobie wzajemnie pomocy przez nauczycieli i rodziców pozwala na przezwyciężanie trudności wychowawczych. Pomoc ta wyrażać się może w różny sposób, np. dyskretną kontrolą postępowania uczniów, pobudzaniem ich do zwiększonego wysiłku w nauce i zachęcaniem do zmiany zachowania. W każdej szkole, czasem i rodzinie, są uczniowie, którzy nie tylko sprawiają innym różnego rodzaju kłopoty wychowawcze, ale przede wszystkim sami ze sobą mają ogromne trudności. Ich niewłaściwe zachowanie jest sygnałem, iż potrzebują pomocy. Tylko przemyślane i uzgodnione działania wychowawców i rodziców wobec uczniów mogą przynieść spodziewane rezultaty.

KRYSTYNA GRĄDZIEL

*Pogodnych i wesółych Świąt  
Wielkanocnych mieszkańcom miasta  
i gminy Kolbuszowa  
życzą:*

*Przewodniczący Rady Miejskiej  
Jan Wiącek  
Burmistrz Miasta i Gminy  
Zbigniew Chmielowiec*



tegralne podejście do wiedzy - to wszystko znajdziemy w edukacji regionalnej.

Do wykonywania prac wykorzystywano naturalne materiały takie jak: kamień, glina, drewno, w celu zwrócenia uwagi dziecka na różnorodność materiałów występujących w naturze. Podczas pracy z gliną dzieci bardzo chętnie wykorzystywały jej właściwości plastyczne, które dały im możliwość dowolnego formowania i nadawania różnych kształtów. Z innym problemem technicznym dzieci spotkały się podczas pracy z kamieniem, który może swoim wyglądem sugerować kształty np. zwierząt, kwiatów. Uczniowie wykazali się dużą pomysłowością i wyobraźnią. Z łatwością wydobywały uśpione kształty. Podczas realizacji tego planu



dzieci poznały również nowe techniki plastyczne - techniczne. Malowały na drewnie, papierze, wykorzystywały technikę origami i witrażu, a tematyka prac związana była z przyrodą, architekturą, pejzażem. Dzieci nauczyły się obserwować i spostrzegać najbliższe otoczenie. Rozbudziło to w nich chęć poznawania, a przez to szacunek dla "Mojej Małej Ojczyzny". Uczniowie wykazali się nie tylko zdolnościami plastycznymi - technicznymi, ale również recytatorskimi i muzycznymi, recytując i śpiewając piosenki związane z naszym regionem.

W realizacji wystawy pomagała Dorota Dyło.

KRYSTYNA FUTYMA, BEATA KOBYLARZ

• *Mali artyści ze swoimi nauczycielkami*

# ZIEMIA ZIELONA SZKOŁA

**Jest w Beskidach miejscowość uzdrowiskowa o specyficznym mikroklimacie zalecana dla dzieci zapadających na choroby górnych dróg oddechowych.**

W Państwowym Domu Wczasów Dziecięcych powstałym przed 100 laty z inicjatywy Anny i Stanisława Potockich w Rymanowie Zdroju, można wypoczywać, uczyć się a także leczyć nadzarpnięte zdrowie. Kadra pedagogiczna przygotowuje całodzienne zajęcia na terenie obiektu oraz wycieczki krajoznawcze po wytyczonych trasach i "ścieżkach zdrowia". Można też wybrać się na dłuższą wycieczkę do Żarnowca by zwiedzić Muzeum M. Konopnickiej lub do pobliskiej huty szkła. Codziennie spacery po Zdroju, picie wody mineralnej "Tytus" podnosi apetyt małych kuracjuszy. W razie potrzeby dzieci mają zapewnioną opiekę pielęgniarki i lekarza. Warto więc wybrać się w tamtę stronę, aby za niewielką kwotę uczyć się i wypoczywać w "zielonej szkole".

Właśnie w Rymanowie przebywali trzecioklasiści ze Szkoły Podstawowej Nr 2 im. K.K. Baczyńskiego w Kolbuszowej: w listopadzie 2000 r. kl. III "d" z wychowawczynią Elżbietą Czachor, a w lutym b.r. kl. III "a" z Alicją Pawełek i kl. III "b" z wychowawczynią. Haliną Lelek. Dzieci miłe spędzały czas ucząc się i bawiąc. Dużo spacerowały podziwiając piękne okolice, wdychając zdrowe powietrze i popijając "Tytusa". Odwiedziły leśną klasę dydaktyczną w której poznały wiele gatunków roślin, zarówno tych pospolitych jak i rzadko spotykanych. W hucie szkła miały okazję na własne oczy zobaczyć jak z płynnej masy szklanej powstają słoiki, żabki, ptaszki i inne cudenka. Wiele z nich stoi teraz na półkach naszych pociech, gdyż nie mogły odmówić sobie kupna takich pamiątek.

W czasie pobytu w PDWDz dzieci brały udział w wielu ciekawych zajęciach przygotowanych przez tamtejszych wychowawców, poznały nowe zabawy i piosenki. Prócz tego miały też zapewnione zabiegi lecznicze – codzienne inhalacje. Był to także sprawdzian ich samodzielności. Same ścierały łóżka, myły się, decydowały w co się ubrać i... były bez mamy. Zdały jednak ten egzamin na szóstkę. Wspólny pobyt w "zielonej szkole" sprawił, że nabrały pewności siebie i żyły się ze sobą. Wróciły z Rymanowa Zdroju zadowolone, wypoczęte i pełne zapału do dalszej nauki.

ELŻBIETA CZACHOR, ALICJA PAWEŁEK

HALINA LELEK

## "A wszystko przez arcybiskupa Życińskiego..."

Na zaproszenie s. Haliny Chojnackiej ze Zgromadzenia Sióstr Służebniczek, przebywał w Kolbuszowej 22 i 23 marca ks. JEAN-ROGER BALOU. Pochodzący z Konga-Brazaville czarnoskóry ksiądz, mówiący gspaniale po polsku, spotkał się z młodzieżą Gimnazjum Nr 1 i Zespołu Szkół Zawodowych.

Jaka droga przywiodła Go do Polski, do Tarnowa, do Krakowa - i do Kolbuszowej?

Urodzony 32 lata temu w Kongo-Brazaville, dawniej kolonii francuskiej, Jean-Roger pochodzi z licznej rodziny (20 rodzeństwa) emerytowanego obecnie pułkownika. Z całej rodziny tylko on jeden poświęcił się stanowi kapłańskiemu. Wraz z bratem bliźniakiem, wychowywany był w wierze katolickiej przez babcię (ze strony matki). To Ona była zawsze dla niego największym autorytetem i dzięki Niej zdecydował się, po ukończeniu szkoły podstawowej i college'u pójść do „małego seminarium” (odpowiednik naszego liceum), a potem do Wyższego Seminarium Duchownego w Brazaville. Od 1993 roku uczył się tam teologii. W 1995 roku wybuchła wojna domowa, seminarium zamknięto, a wszystkich kleryków rozesłano po

Jak przebiegały spotkania ks. Roger z kolbuszowską młodzieżą? Na początku przeważała ciekawość: czarnoskóry? ksiądz? a czy mówi po polsku? a co ma nam do przekazania? czy Go zrozumiemy? Nie było żadnych problemów. Ks. Roger nawiązał błyskawiczny kontakt ze wszystkimi (nawet udzielał „korepetycji” z języka francuskiego na korytarzu szkolnym podczas przerw). Atmosfera spotkań była prawdziwie „afrykańska”, serdeczna, niczym nieskrępowana. Po przedstawieniu swojej osoby, ks. Roger opowiadał także o Kongo-Brazaville, swoim rodzinnym kraju (312 tys. km<sup>2</sup>, 2,5 miliona mieszkańców, język urzędowy - francuski, oprócz niego dwa języki narodowe: lingala i mukutuba, ok. 80 różnych narzeczy i wiele religii). A jakie główne przesłania zostawił młodzieży ks. Roger? Można by je ująć tak:

- bądźcie tolerancyjni dla drugiego człowieka, nawet o innym kolorze skóry - on jest taki sam jak i Wy;

- pielęgnujcie w sobie zdolność przebaczenia innym - nigdy nie wiecie, kiedy to Wy będziecie potrzebowali przebaczenia ze strony drugiego człowieka;



całym świecie w celu kontynuowania nauki. Roger dostał zaproszenie od ówczesnego ordynariusza Diecezji Tarnowskiej arcybiskupa Józefa Życińskiego i przyjechał do Tarnowa, gdzie ukończył Wyższe Seminarium Duchowne w 1999 roku. Święcenia kapłańskie otrzymuje w swoim rodzinnym Brazaville, a potem znowu pojawia się w Polsce, aby kontynuować studia na wydziale filozofii Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie. Obecnie mieszka, uczy się i wypełnia obowiązki stanu kapłańskiego właśnie w Krakowie.

W swoim życiu podróżuje dosyć dużo. Drugim krajem, po Polsce, który bardzo lubi - jest Francja. Bywa tam dosyć często, prawie na każdych wakacjach, gdyż odwiedza mieszkającą tam rodzinę. Był również w Bretanii (choć nie dotarł jeszcze do Plormel), jest nią zachwycony i stwierdza, że charakter Bretończyków jest nam - Polakom - bardzo bliski. Kolbuszowianie też mogą coś o tym powiedzieć. Do Kolbuszowej przyjechał z Ostrowca Świętokrzyskiego, gdzie miał rekolekcje wielkopostne dla młodzieży, a w ostatnim tygodniu marca będzie je również głosił dla studentów Akademii Ekonomicznej w Krakowie.

- prezentujcie dobrze swój kraj na zewnątrz, dawajcie dobre świadectwo o Polsce i Polakach w każdej sytuacji i w każdym miejscu na świecie - to świadczy o waszym szacunku dla kraju;

- pamiętajcie, że jesteście przedstawicielami waszej rodziny na zewnątrz, nosicie nazwisko ojca - nie wolno tego zapominać; „Wy jesteście dla mnie obrazem rodziny” - te słowa ks. Roger chyba dają do myślenia; w Afryce, tak jak i w Polsce rodzina jest najważniejsza i mimo różnic wyznaniowych zawsze stanowi jedność;

- uczcie się języków obcych - abyście się nie czuli zagubieni w świecie, abyście mogli poradzić sobie w każdej sytuacji za granicą, aby wam nie było wstyd, że nic nie rozumiecie, że nie możecie się porozumieć, że nie możecie walczyć o swoje.

Co zostanie w pamięci wszystkich tych młodych ludzi, którzy słuchali ks. Balou? Mijmy nadzieję, że coś zostało zasiane, że pewne przemyślenia pojawią się, że coś w przyszłości znajdzie zastosowanie w ich życiu. Daj Boże!

MARIA BARDAN

**KRONIKA POLICYJNA****POŻAR SAMOCHODU**

■ 13 marca, około godz. 4.20 w **Trzeźni**, w kilkanaście minut po zatrzymaniu się zapalił się samochód ciężarowy marki Volvo należący do mieszkańca Jarosława. Prawdopodobną przyczyną pożaru było zwarcie instalacji elektrycznej. Pojazd uległ całkowitemu spaleniu.

**WŁAMANIA I KRADZIEŻE**

■ 21 lutego, około godz. 22.00 dokonano włamania do samochodu należącego do mieszkanki Porąb Dymarskich. Fiat 126p. zaparkowany był na parking przy basenie w **Cmolasie**. Sprawca skradł radioodtwarzacz samochodowy o wartości około 200 zł.

Policjanci ustalili sprawcę czynu, którym okazał się nieletni mieszkaniec Cmolasu. Odzyskano także skradzione mienie.

■ Nocą 24/25 lutego w **Siedlance** nieznanymi sprawcami dokonano włamań do 3 samochodów Fiat 126p., których właściciele i pasażerowie bawili się na "ostatkowej" dyskotekę. Łupem złodzieja padły kurtki, dokumenty oraz radioodtwarzacz samochodowy.

■ 28 lutego, pracownicy Agencji Ochrony "Zenit" w Kolbuszowej złapali na terenie bazy "Petro-Tank" w **Widolce** mężczyznę, który dokonał kradzieży materiałów budowlanych o wartości około 300 złotych na szkodę firmy "BESTA".

■ 16 marca, około godz. 9.00 z pomieszczenia rejestracji w Prywatnych Gabinetach Lekarskich mieszczących się w DH "Orzech" w Kolbuszowej, podczas chwilowej nieobecności pielęgniarki, skradziono torebkę wraz z dokumentami, pieniędzmi i telefonem komórkowym.

W niedługim czasie po tym zdarzeniu policjanci KPP w Kolbuszowej zostali poinformowani o kolejnych kradzieżach. Z oddziału dializoterapii i nefrologii Szpitala Powiatowego zniknęły dwie kurtki skórzane o wartości około 1000 złotych należące do pacjentek tego oddziału,

natomiast z dwóch kolbuszowskich sklepów samoobsługowych skradziono konserwy mięsne o ogólnej wartości około 100 złotych.

Policjanci zatrzymali dwóch mężczyzn, mieszkańców powiatu dębickiego, przy których znaleziono skradzione przedmioty.

Zdarzenie powyższe jest przykładem, jak łatwo przez swoją niefrasobliwość możecie Państwo stać się ofiarami złodziei. Często w biurach, szatniach, dyżurkach lekarskich czy pielęgniarskich pracownicy pozostawiają swoje portfele, dokumenty, torebki czy inne wartościowe przedmioty bez należytego zabezpieczenia. Jeśli chociaż na kilka minut pozostawimy te rzeczy w otwartym pomieszczeniu, mogą stać się łupem nieuczciwej osoby, która zabierze je korzystając z nadarzającej się okazji łatwego zysku. Tymczasem koszt zabezpieczenia naszego mienia jest znikomy - czasami wystarczy elementarna przezorność.

Ponadto przypominamy, że wraz z nadchodzącą wiosną na teren naszego powiatu zaczną przyjeżdżać osoby obce, krążące od domu do domu i oferujące do sprzedaży różne artykuły bądź podające się za pracowników socjalnych, ubezpieczycieli itp. Nie należy tych osób wpuszczać do mieszkań, gdy jesteście Państwo sami, nie pozostawiać ich tam ani na chwilę bez nadzoru. W przypadku osoby podającej się za przedstawiciela jakiejś instytucji powinniśmy zażądać legitymacji lub upoważnienia ze zdjęciem celem potwierdzenia tożsamości oraz zapisać numer dokumentu i dane jego wystawcy (można także telefonicznie sprawdzić, czy dana instytucja zatrudnia osobę przychodzącą do państwa w jej imieniu). Te proste środki ostrożności z pewnością uchronią Państwa przed utratą oszczędności czy wartościowych przedmiotów.

OPRACOWAŁA: KOM. E. SĘCZKOWSKA

**KRONIKA STRAŻACKA****Informacja o zdarzeniach w I kwartale 2001 roku**

Do 19 marca Państwowa Straż Pożarna odnotowała na terenie powiatu kolbuszowskiego ogółem 49 zdarzeń, w tym 24 pożary, 24 miejscowe zagrożenia i 1 fałszywy alarm. W odniesieniu do analogicznego okresu zeszłego roku jest to ilość porównywalna (w roku 2000 - 12 pożarów, 32 miejscowe zagrożenia i 4 alarmy fałszywe).

W wyniku zdarzeń rannych zostało 9 osób, straty wstępnie oszacowano na 312 tysięcy złotych natomiast wartość uratowanego mienia na 360 tysięcy zł.

Ilość pożarów (miejscowych zagrożeń) w poszczególnych gminach przedstawiała się następująco: Cmolas 2 (2), Dzikowiec 2 (1), Kolbuszowa 9 (13), Majdan Królewski 6 (3), Niwiska 3 (2), Raniszów 2 (3).

**Apel do dyrektorów szkół**

Zbliża się kolejna edycja Turnieju Wiedzy „Młodzież Zapobiega Pożarom”

Jak co roku w marcu rozpoczyna się kolejna edycja Ogólnopolskiego Turnieju Wiedzy „Młodzież Zapobiega Pożarom”. Opracowane przez naszą komendę materiały pomocnicze przeznaczone dla szkół zostały przekazane do Urzędów Gmin.

Eliminacje szkolne oraz gminne powinny zakończyć się do końca kwietnia. W maju w siedzibie naszej komendy przeprowadzone zostaną eliminacje powiatowe. Jak co roku na zwycięzców czekać będą cenne nagrody. Honorowym patronem i fundatorem nagród będzie tradycyjnie Starostwo Powiatowe oraz Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A Inspektorat w Kolbuszowej.

Z uwagi na istotę turnieju prosimy dyrektorów szkół naszego powiatu o włączenie się do akcji i przeprowadzenie eliminacji szkolnych w celu wyłonienia najlepszych uczniów do szczebla gminnego.

**Zakończyła się kampania sprawozdawczo-wyborcza w jednostkach OSP**

Miesiące styczeń i luty były „gorącym” okresem w jednostkach Ochotniczych Straży Pożarnych powiatu kolbuszowskiego. Wybrano nowe władze, a przy tej okazji podsumowano dotychczasową działalność. Przebieg kampanii oraz atmosfera zebrań były spokojne i rzeczowe. Wysoka frekwencja w poszczególnych jednostkach potwierdza siłę tej organizacji oraz chęć bezinteresownego niesienia pomocy innym. W większości jednostek składy zarządów nie uległy zmianie.

Dla przedstawicieli władz samorządowych, Zarządu Powiatowego ZOSP RP oraz kierownictwa PSP udział w spotkaniach był okazją do poznania problemów jakie występują w jednostkach oraz złożenia podziękowań zasłużonym strażakom za dotychczasową społeczną służbę.

Kolejnym etapem trwającej kampanii w Związku OSP będą zebrań sprawozdawczo-wyborcze Zarządów Gminnych. Termin ich zakończenia ustalono na koniec czerwca bieżącego roku.

KPT. MAREK BABULA

**PANI MARIII LAUBE**

wyrazy głębokiego  
współczucia

z powodu śmierci  
MAMY

składają  
Dyrekcja oraz  
Pracownicy Biblioteki

**PANI URSZULI  
OSIŃSKIEJ**

Kierownikowi Gminnej  
Biblioteki Publicznej

w Majdanie  
Królewskim  
wyrazy szczerego  
współczucia  
z powodu śmierci  
CÓRKI KAMILI

składają  
Dyrekcja oraz  
Pracownicy  
Biblioteki Publicznej  
w Kolbuszowej

# Las serwitutowy w Lipnicy

W ostatnim okresie dość często na zebraniach wiejskich w Lipnicy miejscowa władza jest obligowana do udzielania wyjaśnień dotyczących lasu serwitutowego. Na ogół zebrani otrzymują krótką informację, że las serwitutowy znajduje się na tzw. "Dołach". Taka odpowiedź budzi różnego rodzaju wątpliwości. Dlaczego tak się dzieje? Otóż pomijając względy prawne, społeczne, przyrodnicze i gospodarcze tego zagadnienia, a biorąc pod uwagę tylko uwarunkowania historyczne, to i tak informacja taka nie może zyskać powszechnej akceptacji, gdyż jak potwierdzają XIX wieczne dzieje tej działki, raczej trudno mówić o lesie na tej parceli w tamtych czasach. Aby wyjaśnić ten problem musimy odpowiedzieć na podstawowe pytanie: czy obecny las na tzw. "Dołach" to dawny las serwitutowy, jaki otrzymała wieś Lipnica w ramach zniesienia służebności jakie ciążyły na lasach dworskich?

Odpowiedź pozytywna lub negatywna na to pytanie bez dodatkowych wyjaśnień byłaby tylko częściową prawdą. Otóż z całą odpowiedzialnością możemy stwierdzić, że obecny las na tzw. "Dołach" to serwitut, ale również z takim samym przekonaniem należy powiedzieć, że to nie dawny las serwitutowy, jaki otrzymała wieś na początku II połowy XIX w. Jak to więc jest z tą historią lasu w Lipnicy? Uważam, że "Doły" to dawny serwitut, ale nie las, tylko pastwisko, które otrzymali nie wszyscy właściciele lipniccy, ale tylko ci, którzy gospodarowali na tzw. "Północnej Stronie" i w części wsi zwanej "Poprzyczka". Parcele te otrzymali jako ekwiwalent, czyli równowartość za prawo do korzystania z paszy dla bydła w lasach dworskich.

Obszar dzisiejszego lasu na tzw. "Dołach" nie może być dawnym lasem serwitutowym, ponieważ, kiedy przeprowadzono regulacje związane z uprawnieniami lipnickich właścicieli do korzystania z drewna i paszy w lesie dworskim, to lasu po prostu tam nie było. Obecny rewir leśny zwany "Doły" był wtedy pastwiskiem a raczej nieużytkiem w wielu miejscach podmokłym, a nawet bagiennym, ze specyficzną roślinnością charakterystyczną dla tego środowiska. Teren ten został zalesiony kilkadziesiąt lat po regulacjach serwitutowych. Pastwisko to było zwane wtedy "ekwiwalentem". O tym, że powyższe stwierdzenia są zgodne z prawdą historyczną świadczą zachowane dokumenty.

We wszystkich budżetach gminy Lipnica, począwszy od 1871 r., bo od tego czasu zachowały się protokoły, jest wymieniona w wydatkach budżetowych pozycja określona słowem ekwiwalent. Cóż to był za ekwiwalent, za który ówczesna gmina opłacała podatek? Wyjaśnienie tego

mamy w protokole z 2 lutego 1883 r., gdzie jest taki oto zapis: "Przy ułożeniu budżetu kładzie gm. tą uwagę do pozycji 7 na zapłacenie podatku ekwiwalentu nie należy cała gmina tylko oddanego ekwiwalentu 76 mórg 1446 sążni z parceli 7586 ma się Urząd gm. postarać o rozłożenie podatku z tegoż ekwiwalentu pomiędzy 118 uprawnionych". Pomijając styl i formę tego zapisu możemy jednak uzyskać z niego podstawowe informacje dotyczące tego problemu. Otóż dzięki podanemu numerowi i powierzchni możemy zidentyfikować ten ekwiwalent. Z całą odpowiedzialnością możemy stwierdzić, że pod tą nazwą kryje się teren dzisiejszych "Dołów". Poza tym dowiadujemy się, że do korzystania z tej parceli było uprawnionych tylko 118 włościan, a nie cała wieś.

W oparciu o miejscową ustną tradycję, jak również dokumenty dotyczące utworzonej w 1965 r. leśnej wspólnoty gruntowej w Lipnicy, pod zarządem której był teren "Dołów", czyli dawnego ekwiwalentu, możemy stwierdzić, że ci uprawnieni to gospodarze z tzw. "Północnej Strony" i "Poprzyczki". Przemawia także za tym podana liczba 118. Otóż tyle właśnie było gospodarstw w tych częściach Lipnicy, kiedy to zarządcą dawnych dóbr królewskich tu się znajdujących był skarb austriacki.

W protokołach Gminnej Rady w Lipnicy znajdziemy również dowody na to, że wymieniany wcześniej kilkakrotnie ekwiwalent był pastwiskiem, a że tak było mamy potwierdzenie w protokole z maja 1884 r. Odnotowano wtedy tak: "Rada gm[iny] na posiedzeniu uchwała 13-ma głosami przeciw jednemu by Świątyni Wy[dział] Pow[iatowy] raczył zająć się od-

dzieleniem ekwiwalentu dla tych którzy mogą z takiego pastwiska używać zaś dla nie mogących używać, by tychże części zalesione były". Mamy tu jednoznaczną informację, że ten ekwiwalent to pastwisko, i że nie wszyscy uprawnieni z niego korzystali oraz o planowanym zalesieniu tych działek, które nie były wykorzystane jako teren pastwiskowy. Kolejne zapisy w księdze protokołów potwierdzają, że ekwiwalent był pastwiskiem. W budżecie na 1885 r. jest pozycja "Czynsz z ekwiwalentu używanego za pastwisko". W 1901 r. odnotowano: "Zwierzchność gminna postanowiła sprzedać z 2 morgów drzewa z lasu gminnego i zalesienie takowych, a za uzyskaną kwotę zakupić u tutejszych członków gminy pastwisko w celu zalesienia tego na las gminny". Z zapisów tych wynika, że do początku XX w. dzisiejszy rewir leśny na "Dołach" był pastwiskiem, które otrzymało 118 gospodarzy z tzw. "Północnej Strony" i "Poprzyczki" w ramach uprawnień powstałych w wyniku zniesienia służebności jakie ciążyły na lasach obszarowych na rzecz mieszkańców Lipnicy zgodnie z orzeczeniem sądu nr. 340 z dnia 28.06.1857 r. Ówczesna władza gminna podejmowała szereg działań, aby pastwisko to zalesić, gdyż korzystali z niego tylko nieliczni nawet z grupy uprawnionych. Działania te przyniosły na początku XX w. wymierny skutek i dlatego dziś na "Dołach" mamy las.

Na koniec należy także zasygnalizować, że nie są w pełni uzasadnione pretensje niektórych mieszkańców Lipnicy o to, że został skomunalizowany las zwany gminnym, a także gromadzkim, lub wiejskim. W świetle obowiązującego prawa było to oczywiste. Otóż, aby nie nastąpiła komunalizacja tego lasu należałoby przedstawić dokumenty, które potwierdzałyby, że był on nadany w ramach regulacji serwitutowych i stanowił własność wspólnoty, czyli do korzystania z niego miała prawo określona wykazem liczba uprawnionych.

WOJCIECH MROCZKA



• Widok z "Dołów" w kierunku Lipnicy.

Fot. W. Mroczka

## LISTY

**Kilka uwag o opracowaniu Teresy Glinalskiej, Majdan Królewski historia i dzisiejsze oblicze gminy, (Oficyna Wydawnicza "Apla", Krosno 1999, s. 160).**

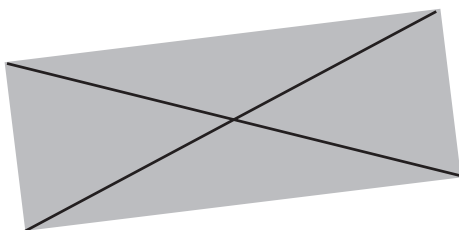
Wydana przed niemal dwoma laty książka jest, jak dotąd, jedynym całościowym opracowaniem dotyczącym przeszłości Majdanu. Wprowadzie Autorka we wstępie zastrzeżenie, że nie rości sobie pretensji do naukowego opracowania, ale książka została przecież oddana do rąk czytelników, którzy nie zawsze potrafią dostrzec licznych w niej błędów merytorycznych.

A o kilka przykładów z kilkunastu początkowych stron: Autorka podaje dosyć śmiało stwierdzenia m.in. "Majdan to serce puszczy sandomierskiej (...) co poniedziałek odbywają się targi...", na które przyjeżdżają kupcy z dalekiego Wiednia" (s. 9-11). Przytoczone informacje są sprawą dyskusyjną. Następne stwierdzenie, że "Jest już nawet przygotowany herb z królewską koroną (s. 10), również nie oddaje prawdy, ponieważ herb gminy został przyjęty uchwałą Rady Gminy Majdan Królewski nr XXI/170/93 z dnia 9 marca 1993 r. Żle zostało podane nazwisko Marii Mirosz (jest Mikoś) autorki projektu herbu. Błędnie jest również podana data przyjęcia nazwy Majdan Królewski. Poprawnie powinno być: aby odróżnić Majdan od innych Majdanów w Polsce na mocy uchwały i zarządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 17 czerwca 1939 roku, nr 338, ogłoszonym w Monitorze Polskim nr 144 z dnia 26 czerwca 1939 roku zmieniono nazwę "Majdan" na "Majdan Królewski". Układ rozdziałów nie odpowiada chronologii czasowej, a przedstawione życie gospodarczo-społeczne nie akcentuje takich wydarzeń jak np. pierwszy rozbiór Polski.

Stąd wniosek, że praca powstała w pośpiechu, niektóre zdjęcia zostały omyłkowo opisane; przy fotografiach archiwalnych nie jest podane źródło, ani kto je posiada w zbiorach prywatnych. Dla miłośników historii regionalnej jest to ważne, szczególnie dla młodzieży, która powinna sięgać do źródeł. Bibliografia nie zawiera najnowszych opracowań.

Słowo drukowane jest bardzo ważne, należy je dokładnie sprawdzić, zasięgnąć opinii, aby praca służyła jako źródło wiedzy, rzetelnej informacji. Obecnie pojawia się sporo publikacji o miejscowościach, dużo mówi się o "małych ojczyznach", środowisku lokalnym. Wyrażam nadzieję, że Majdan Królewski w przyszłości doczeka się pozytywnego opracowania, a wydawcy, którzy podejmą druk uczynią to z większą dokładnością.

Barbara Wróbel  
Majdan Królewski



Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej  
Urząd Gminy Stary Dzikowiec  
Towarzystwo Przyjaciół Dzikowca  
Powiatowe Centrum Kultury w Kolbuszowej  
Gminna Biblioteka w Dzikowcu  
Komitet Organizacyjny Obchodów 120-lecia  
Honorowej Straży Grobowej w Dzikowcu

Organizują

## IX PODKARPACKĄ PARADĘ WIELKANOCNYCH STRAŻY GROBOWYCH „TURKI 2001”

W DZIKOWCU 29 KWIEŚNIA 2001 R.

Honorowa Straż Grobowa to jedyna tego rodzaju organizacja na terenie Gminy Stary Dzikowiec, ale i powiatu kolbuszowskiego, mająca wszelkie uznanie i sentyment mieszkańców, którzy finansują uposażenie i utrzymanie tej formacji. Przekazywana z pokolenia na pokolenie tradycja naszej straży związana jest z „wyprawą płk. Józefa Zaliwskiego na Kolbuszowe w 1832 roku”. Zdaniem honorowego komendanta straży pana Jana Serafina – Straż Grobowa w Dzikowcu założona została w dwa lata po ukończeniu budowy kościoła we Spiach na pamiątkę po hrabskim powstaniu w Weryni. Budowa kościoła w Spiach została ukończona w 1879 roku – dokument parafii Spie.

Honorowa Straż Grobowa w Dzikowcu nosi lasowiackie sukmany, natomiast nakrycie głowy to czapki rogatywki, strój partyzantów płk. J. Zaliwskiego.

Członkowie Straży zaciągają wartę przed Grobem Pańskim w Kościele Parafialnym w Dzikowcu w okresie Wielkiej Nocy – piątek, sobota, niedziela. Ponadto biorą udział w uroczystościach parafialnych i państwowych - wizytacje biskupów, prymicje księży, pogrzeby zasłużonych mieszkańców, ostatnio udział w obchodach „300- lat Miasta Kolbuszowa”.

W dowód uznania za kultywowanie lokalnej tradycji Gmina Dzikowiec uzyskała prawo organizacji IX Podkarpackiej Parady Wielkanocnych Straży Grobowych „Turki 2001”. Jest to jedyna tego rodzaju impreza o treści religijno-patriotycznej.

W naszym przekonaniu tegoroczna IX Podkarpacka Parada Wielkanocnych Straży Grobowych „Turki 2001”, to nie tylko niepowtarzalne widowisko religijno-patriotyczne, to także okazja do zaprezentowania całokształtu materialnego i duchowego dorobku Gminy Dzikowiec u progu trzeciego tysiąclecia. Będzie to również okazja przypomnienia młodemu pokoleniu słów twórcy „Trylogii” H. Sienkiewicza, iż „tradycja ludu jest jak bezcenny klejnot. Ukryta jest bezpiecznie ale nie promienieje. Nie może naród, społeczeństwo, region czy miejscowość żyć bez pamięci historycznej, kultury, tradycji, pozbawiony wrażliwości i pamięci do wszystkiego co było ale również tego co było małe i nikczemne”.

### REGULAMIN PARADY :

- Parada nie ma charakteru konkursowego, niemniej prosi się zainteresowane zespoły o staranne przygotowanie się pod względem kostiumów i musztry.
- W Paradzie mogą wziąć udział Straże Wielkanocne, które posiadają własne oryginalne kostiumy.
- Zalecany jest udział z własnymi orkiestrami.
- Musztra paradna zostanie poprzedzona udziałem w uroczystej Mszy Świętej w Kościele Parafialnym w Dzikowcu.
- Wszystkie zespoły wezmą udział w przemarszu paradnym na stadion.
- Zespoły z musztrą prezentują program do 7 minut maksymalnie.
- Organizatorzy zapewniają wszystkim wykonawcom gorący posiłek, oraz dyplomy i pamiątki.
- Przyjazd zespołów odbywa się na koszt własny.
- Przewiduje się nagranie filmu telewizyjnego z parady oraz udział dziennikarzy radiowych i prasowych.

### PROGRAM PARADY „TURKI 2001”

1. Zbiórka oddziałów Honorowych Straży Grobowych
2. Przemarsz do kościoła parafialnego w Dzikowcu
3. Uroczysta Msza Święta
4. Pokazy musztry paradnej i występy orkiestr im towarzyszących na stadionie w Dzikowcu
5. Występy kapel ludowych Powiatu Kolbuszowskiego
6. Kiermasz rękodzieła artystycznego twórców ludowych Powiatu Kolbuszowskiego
7. Festyn ludowy.

Zgłoszenia i informacje kierować do 28 lutego 2001 roku.

Gminna Biblioteka Publiczna

36- 122 Dzikowiec 134, woj. podkarpackie, tel. (017) 2274- 508 lub (017) 744-21-08

Sekretarz Gminy: Augustyna Piłaza

Tel. : (017) 227-44-72 p. Anna Korzeniowska- Fila

lub tel (017) 227-44-72 p. Marian Sochacki

INTERNET : www.powiat@kolbuszowa.biz.pl

# CHOROBA ALZHEIMERA

Postęp medycyny spowodował opóźnienie wielu chorób, przedłużenie życia. Jednocześnie coraz więcej osób pada ofiarą chorób degeneracyjnych mózgu. U schyłku życia człowiek traci umiejętność rozumowania, myślenia abstrakcyjnego, uczucia wyższe. Wszystko co było przez lata gromadzone w pamięci: umiejętności, wiedza, emocje, wszelkie radości dnia codziennego i jego dramaty – zostają bezpowrotnie z pamięci wymazane. Chorzy ci nie mogą porozumieć się z rodziną, przestają poznawać osoby bliskie, a nawet własną postać w lustrze. W większości przypadków odpowiedzialna za to jest choroba Alzheimera. Polega ona na stopniowym zaniku komórek mózgowych człowieka. Na świecie choruje na nią obecnie 18 milionów osób, w Polsce jest zarejestrowanych ponad 200 tysięcy przypadków.

Przyczyna powstawania tego schorzenia są do tej pory nieznane i nie ma skutecznego sposobu powstrzymania jej rozwoju, ani zapobiegania.

Pierwsze objawy:

Choroba może zaczynać się objawami trudnymi do zauważenia i nasilającymi się powoli. Osoba chora zaczyna zapominać podstawowych rzeczy, często związanych z wykonywanym zawodem lub też czynnościami dnia codziennego. Do zaburzeń pamięci dochodzą stopniowo zaburzenia związane z orientacją w przestrzeni i czasie (chory często pyta się o godzinę i dzień tygodnia). Gubi się w miejscach do tej pory dobrze mu znanych. Można zauważyć częste zmiany nastroju, zniechęcenie wobec ulubionych czynności i apatię. Na tym etapie chory ma pełną świadomość popełnianych błędów i zaburzeń pamięci. Usiłuje to jednak ukryć i minimalizować objawy. Zaburzenia pamięci nasilają się z czasem. Zmienia się również zachowanie chorego. Dochodzą zaburzenia mowy i koordynacji ruchów co powoduje coraz większe trudności w wykonywaniu codziennych czynności.

Fazy rozwoju choroby:

**I faza** – chory zapomina o umówionych terminach, spotkaniach, zapomina imiona krewnych, nazwy ulic, przedmiotów, ma kłopoty z liczeniem, rozmowy stają się coraz trudniejsze, nastroje są bardzo chwiejne, drobne zdarzenia wprawiają go w złość, przestaje panować nad swoimi reakcjami, nie chce nigdzie wychodzić: ani na spacer, ani na spotkania, stwarza swój własny świat w którym żyje.

**II faza** – zaburzenia pamięci nasilają się, coraz częściej chory zapomina o wydarzeniach lub czynnościach jakie miały miejsce przed chwilą. Zachowanie jest często gwałtowne, trudne do przewidzenia i niewspółmierne do wywołujących je czynników. Coraz bardziej narasta w chorym lęk. W tym okresie pojawia się chodzenie tam i z powrotem, słownictwo ubożeje, odpowiada na pytania powolnie, nie kończy rozpoczętych zdań. Ruchy stają się nieprecyzyjne (kłopoty z zapięciem guzików), pojawiają się zaburzenia równowagi, co powoduje częste upadki. Nie umie dokonywać wyboru, podejmować decyzji, bywa, że zostawia odkręcony kran czy kurek od gazu co naraża na niebez-

pieczeństwo nie tylko chorego ale i rodzinę. Dlatego musi przebywać pod stałą opieką

**III faza** – nie rozpoznaje nikogo z rodziny, nie pamięta żadnych wydarzeń, jedynie rozpoznaje osobę która nim się opiekuje. Nastroje są różne, trudne do przewidzenia. Mowa jest niewyraźna, powtarza słowa tylko sobie znane. Każda czynność sprawia mu kłopot, przestaje panować nad czynnościami fizjologicznymi, nie umie siadać, wstać, jeść. Nie wykonuje żadnych czynności, cały czas spędza w łóżku.

Współżycie z chorym na Alzheimera jest bardzo trudne. Jest jednak kilka zasad, które w sposób znaczny ułatwiają kontakt z chorym.

Najważniejszą zasadą jest zachowanie spokoju. Sytuacje wywołane przez chorego oraz jego zachowanie (często niezgodne z przyjętymi normami) wywołują irytację, złość, zdenerwowanie. Nie należy podać się temu nastrojowi, ani winić chorego. On jest na etapie umysłowym odpowiednim do fazy choroby nie kieruje się żadną logiką i nie zamierza zrobić nam niczego na złość.

Drugą zasadą jest nieodsuvanie chorego od uczestnictwa w pracach domowych. Chory dla własnego dobra powinien wykonywać różne czynności domowe, nawet jeżeli nie jest w stanie ich wykonać w sposób taki jaki byśmy sobie życzyli.

Ważną zasadą jest pozostawienie choremu wystarczająco długiego czasu na wykonanie czynności. Trzeba pamiętać, że potrzebuje on więcej czasu na zrozumienie polecenia i zaakceptowanie go. Polecenia powinny być proste i jasno sformułowane. Należy zorganizować mu dzień w sposób rutynowy. Czynności powinny być wykonywane o tej samej porze i w tej samej kolejności.

Konieczne trzeba chorego zabezpieczyć przed zaginięciem. Dobrym sposobem jest bransoletka z wypisanymi danymi chorego, lub wszycie takich informacji do ubrania.

I ostatnia zasada – opiekunie dbaj o siebie. Bezustanna opieka nad chorym jest męcząca i wymaga dużych zasobów spokoju, tolerancji, zrozumienia. Dlatego Twój wypoczynek i relaks będzie z korzyścią dla obu stron. Pacjenci z chorobą Alzheimera powinni być pod stałą opieką poradni geriatrycznej lub neurologicznej.

DR N. MED. JAROSŁAW RAGAN

# JASKRA

*Co to jest jaskra?*

Jaskra jest to grupa schorzeń, które powodują uszkodzenie nerwu wzrokowego. Destrukcja nerwu objawia się powolnym zanikaniem pola widzenia, a kończy nieodwracalną ślepotą.

Pierwszym niebezpieczeństwem jaskry jest jej praktycznie bezobjawowy przebieg we wstępnym okresie choroby. Zatrzymanie rozwoju choroby zależy od jej jak najwcześniejszego zdiagnozowania i rozpoczęcia leczenia.

*Jak uchronić się przed jaskrą?*

Jedyną skuteczną metodą uchronienia się przed jaskrą jest regularne badanie wzroku. Badanie jest szybkie i całkowicie bezbolesne.

Należy je przeprowadzać raz w roku. Pamiętać o nim powinni wszyscy, którzy ukończyli 40 rok życia oraz osoby, które mają lub miały w rodzinie osoby chore na jaskrę.

*Jakie są czynniki powstawania jaskry?*

Przyczyny jaskry nie są do końca znane. Wyodrębniono jednak pewne czynniki, które wyraźnie sprzyjają powstawaniu i rozwojowi tej choroby. Są nimi:

- wiek ok. 40 lat
- dziedziczność
- niskie ciśnienie ogólne
- podwyższony poziom ciśnienia w oku
- zaburzenia gospodarki tłuszczowej, miażdżycy
- skłonność do migren
- stres

*Jakie są objawy jaskry?*

Najczęściej chory nie odczuwa żadnych objawów chorobowych. Aż 70% chorych nie zauważa u siebie objawów do chwili częściowej utraty widzenia. Tylko czasami osoba dotknięta jaskrą objawia się o przedmioty; źle chodzi po schodach, odczuwa okresowe bóle oczu, widzi koła tęcze lub ma podwyższone ciśnienie w oku. U 5% chorych objawy są silne i zauważalne – gwałtowny ból głowy i oka, wymioty i bardzo niskie ciśnienie śródgałkowe.

Jeśli zaobserwujesz u siebie jakiegokolwiek niepokojące Cię objawy – bezzwłocznie zgłoś się do lekarza. Tylko pośpiech i rozsadek mogą uratować Twoje oczy.

HENRYK BAŁAMUT

## NOCNE DYŻURY APTEK W KOLBUSZOWEJ

2 - 8 kwietnia: ul. 11 Listopada 6

9 - 15 kwietnia: ul. Obrońców Pokoju 17

16 - 22 kwietnia: Plac Wolności 37

23 - 29 kwietnia: ul. Piłsudskiego 8

## LISTY

Nazywam się Vanessa Desmarthon, jestem Bretonką, mam 19 lat, nie posiadam rodzeństwa. Lubię podróżować w celu lepszego opanowania języka, przebywałam jakiś czas w Niemczech. Zwiedziłam Pragę, Wiedeń oraz Jersey, ale naprawdę, nigdzie nie czułam się tak jak w Kolbuszowej.

Pierwszy raz byłam u Was trzy lata temu. Przyjechałam z grupą uczniów z mojej szkoły Liceum "La Mennais-St.Armel" w Ploermel. Poznałam nowe koleżanki i kolegów. Chciałam znów przyjechać do nich w lecie, ale był problem znajomości języka, dlatego zaczęłam się uczyć języka polskiego. Przez kilka miesięcy pobierałam lekcje u znajomego z Kolbuszowej, który obecnie mieszka w Bretanii, później uczyłam się po prostu jak byłam w Polsce.

Dwa lata temu byłam drugi raz w Kolbuszowej, byłam tutaj na wakacjach i mieszkałam u moich koleżanek. Byłyśmy razem w Leżajsku, Łańcutcie, w Rzeszowie, w Sandomierzu, w Tarnowie i w Mielcu.

Rok temu też byłam u Was, w lipcu. Miałam praktykę w Przedszkolu nr 1 i w FINie. Trzy tygodnie pracowałam z dziećmi i byłam bardzo zadowolona, ponieważ wszystkie były bardzo miłe. To samo muszę powiedzieć również o nauczycielach. Ostatni tydzień spędziłam w FINie, tutaj również czułam się bardzo dobrze. Pracowałam, ale miałam też wolny czas. Zwiedziłam Warszawę, Kraków, Przyłęk i Werynię. Naprawdę fajnie było.



• Joanna Ziolo, Andrzej Małodobry i Vanessa Desmarthon

Wzięłam udział w uroczystościach 10-lecia współpracy Kolbuszowej z Ploermel. Teraz studiuje turystykę w RENNES, we Francji. Studia trwają dwa lata. W grudniu 2000, musiałam od-

być praktykę. Prawie cała klasa została we Francji. Jedna osoba pojechała na praktykę do Senegalu, a ja, zgadnijcie gdzie? Oczywiście do Polski, do Kolbuszowej. Dlatego napisałam do władz Miasta i Gminy i wszystko było w porządku. Praktykę odbyłam w Kolumbusie, gdzie wiele się nauczyłam, byłam też w Biurze LOT i FISRT CLASS w Rzeszowie.

Naprawdę dziękuję za wszystko. O tym mówiłam na egzaminie i miałam dużo do opowiedzenia. Tym razem również byłam w FINie i było bardzo dobrze. Za każdym razem kiedy do Was przyjeżdżam mieszkam u różnych rodzin, bardzo serdecznych. Zyskuję coraz więcej przyjaciół. Tym razem poznałam tradycje Bożego Narodzenia, które różnią się od tych we Francji. Szkoda tylko, że nie było śniegu!

Myślę, że będę pracowała we Francji, a może jednak w Polsce, dla Polski. Oczywiście, wtedy mój przyszły mąż będzie też musiał uczyć się języka polskiego. W tym roku mam znów praktykę w miesiącach maju i czerwcu. W tej sprawie pisałam do Biura Turystycznego Polskiego w Paryżu. Odpowiedź była pozytywna z czego jestem bardzo zadowolona.

Na koniec muszę dodać, że wszystkie osoby, które znam, a które były w Kolbuszowej są bardzo a bardzo zadowolone. Za to wszystko chciałam serdecznie podziękować władzom miasta, rodzinom i przyjaciołom.

Całuję Was i pozdrawiam – VANESSA

## SPORT I REKREACJA

## PUCHAR STAROSTY DLA „ZRYWU”

**II Mistrzostwa Powiatu Kolbuszowskiego w Halowej Piłce Nożnej o Puchar Starosty Kolbuszowskiego odbyły się 18 lutego w sali kolbuszowskiego ogólniaka. Brały w nich udział drużyny z wszystkich gmin powiatu.**

Mecze rozgrywane były systemem „każdy z każdym”. Zwyciężyła drużyna z gminy Stary Dzikowiec - „Zryw Dzikowiec”, drugie miejsce zajęła „KKS Kolbuszowianka”, a trzecią drużyną mistrzostw została „Ostrowia” Ostrowy Baranowskie. O czwartym miejscu zdecydowało bezpośrednie

spotkanie „Korony” Majdan Królewski i „Raniżovii” Raniżów, z którego zwycięsko wyszła „Korona”, natomiast piątą lokatę zajął „Strażak” Niwiska. Najlepszym strzelcem turnieju okazał się Bogdan Romaniuk, a najlepszym bramkarzem Jacek Kościelny.

A.CZ.



• Kapitan zwycięskiej drużyny i najsukcesowniej strzelec zawodów odbiera z rąk starosty puchar

## SYSTEM OCHRONY PRZYRODY NA PŁASKOWYŻU KOLBUSZOWSKIM (cz. XII)

# Pomniki przyrody

*Bardzo często zwracamy uwagę podczas codziennych czynności, spacerów i podróży na poszczególne twory przyrody. Zachwycamy się ich okazałością, niepowtarzalną formą i pięknem. Dostrzegamy ich wartość przyrodniczą, naukową, kulturową, historyczną i krajobrazową. Zdając sobie sprawę z konieczności zachowania tych indywidualnych cech, wyróżniających je wśród innych tworów środowiska naturalnego odznaczamy je obejmując ochroną jako pomniki przyrody.*

Tą jedną z najstarszych form ochrony wartości przyrodniczych obejmowane w Polsce są sędziwe drzewa i krzewy, źródła, wodospady, skałki, jary, głązy narzutowe, jaskinie i stanowiska cennych roślin runa leśnego.

Najczęściej jako pomniki przyrody uznawane są drzewa. Wyróżniają się zwykle od innych: znacznymi wymiarami pierśnicy (średnicy mierzonej na wysokości piersi) często ponad 100 centymetrów, znaczną wysokością często ponad 25 metrów, szeroką koroną, pniem okrytym grubą korowiną zwykle porośniętą porostami i mchami. Niektóre z nich, głównie gatunki drzew długowiecznych, mają nawet około 400 lat. Takie drzewa spotkać można najczęściej w lasach lub na ich skrajach, w parkach miejskich, wiejskich lub dworskich i zadrzewieniach. Rosną pojedynczo lub w grupach i odznaczają się swoimi indywidualnymi cechami wyróżniającymi je w otoczeniu. Mając pełen szacunek do takiego drzewa, które przeżyło wiele faktów historycznych, usiłuje człowiek utrzymać je przy życiu jak najdłużej. Wiele z nich ze względu na swój wiek jest już osłabionych. Łatwiej do nich wnikają grzyby niszczące poszczególne tkanki drzewa. Przechodzą one przez rany powstałe w wyniku uszkodzeń mechanicznych (wszelkie obdarcia z kory), przez rany po odpadłych gałęziach,



● Pomnikowy bluszcz pospolity oplatający morderstwa w Julinie



● Pomniki przyrody. Aleja i wydzielone dębowe w Morgach



pęknięciach spowodowanych przez wiatr, mróz, okiść i.t.p.. Bardzo dużo również obumiera gałęzi. Opadając zostawiają często odsłonięte drewno przez które łatwo dochodzi do infekcji grzybów. Chcąc jednak zachować jak najdłużej przy życiu sędziwe osobniki stosowane są zabiegi konserwatorskie. Zapobiegają one przedostawaniu się szkodliwych organizmów, ograniczają rozwój grzybni, niszczą wrogie dla drzewa patogeny. Po każdym zabiegu odsłaniającym drewno, powstała rana jest zabezpieczana środkiem ograniczającym dostanie się grzybów rozkładających ich tkanki. Stosuje się również wszelkiego rodzaju podpory. Wzorcowym przykładem utrzymania przy życiu drzewa i stosowania zabiegów konserwatorskich jest znany dąb "Bartek" rosnący w Zagnańsku; jego poszczególne konary spoczywają już na podporach.

Na całym Płaskowyżu Kolbuszowskim znajduje się około 500 drzew pomnikowych w około 40 obiektach. Szczególnie ciekawy jest obiekt na terenie lasu w Morgach, który liczy ponad 200 pomnikowych drzew i sąsiadująca z nim aleja dębowa złożona z 80 drzew. Bardzo okazała jest aleja złożona z modrzewi w Brzozie Królewskiej przy drodze z Sokołowa Młp. do Leżajska. Na uwagę zasługuje jeszcze wiele, jednak wymienienie wszystkich jest niemożliwe. Dlatego ograniczę się do zwrócenia uwagi na ciekawe obiekty rosnące w Kolbuszowej i jej okolicy. W lesie na terenie Leśnictwa Poręby Dymarskie, niedaleko Płazówki rośnie 15 pomnikowych dębów szypułkowych. W Swierczowie, obok budynku Nadleśnictwa Kolbuszowa, rośnie dąb szypułkowy liczący około 350 lat. W Kolbuszowej na terenie gimnazjum nr. 1 występują trzy okazałe wiązy szypułkowe, a przy fosie na ulicy Kolejowej dwie sędziwe lipy.

Wysunięto propozycje objęcia jeszcze ochroną pomnikową na Płaskowyżu Kolbuszowskim około 400 drzew. Na pewno znajdują uznanie okazałe drzewa z Wydrza i Wilczej Woli. Jest to m.in. piękna aleja złożona ze 122 modrzewi rosnących po obu stronach drogi z Wydrza do Julina i około 20 drzew w parku dworskim w Wilczej Woli.

Oprócz drzew, jako pomniki przyrody na omawianym terenie uznano stanowisko naturalne paproci pióropusznika strusiego i bluszczu pospolitego oraz dwa głązy polodowcowe. Jeden z głązów znajduje się na terenie parku dworskiego w Dzikowcu, natomiast drugi leżał w Rakszawie, niestety został skradziony.



## FRAGMENTY GÓR SKANDYNAWSKICH NA TERENIE NASZEGO POWIATU

*Każdy z nas potrafi w sposób mniej lub bardziej szczegółowy opisać walory przyrodnicze naszego powiatu, np. bogactwo lasów oraz flory i fauny tam występującej, liczne torfowiska, obszary źródliskowe dorzecza górnego Łęgu i wiele innych.*



• Granity skandynawskie w okolicach Weryni.

Nie zawsze zastanawiamy się nad tym, jak długi był okres rozwoju poszczególnych elementów środowiska naturalnego i jakie czynniki decydowały o ich powstawaniu.

W naszej wędrówce w przeszłość sięgniemy do okresu sprzed około dwóch milionów lat.

Początkowo rzeźba naszego terenu kształtowana była przez potężne rzeki wypływające z Karpat i niosące duże ilości żwirów. Świadczą o tym stanowiska tych skał karpaccich w Komorowie i Majdanie Królewskim. Proces osadzania żwirów karpaccich na obszarze dzisiejszego powiatu kolbuszowskiego trwał kilkaset lat. W tym czasie klimat stawał się coraz chłodniejszy, następował początek epoki lodowej tzw. plejstocen. Na terenie większej części Europy panował wówczas klimat zbliżony do arktycznego. Łądolód, który utworzył się na Półwyspie Skandynawskim, stopniowo pokrywał obszar dzisiejszej Polski. Wędrująca na południe warstwa lodu, kilkukilometrowej grubości, była w stanie niszczyć skały podłoża i transportować je na ogromne odległości. Na terenie powiatu kolbuszowskiego można zaobserwować liczne fragmenty skał granitowych, z których zbudowane są Góry Skandynawskie. Około 500 tys. lat temu te ogromne głazy tkwiły w masie lodu. Był to okres maksymalnego zasięgu zlodowacenia na terenie Europy (dotarł on między innymi do krawędzi Karpat i Sudetów). Pozostałością po łądolodzie jest również obszar, na którym leży powiat kolbuszowski. Teren ten zbudowany jest w większości z tzw. gliny morenowej, czyli wszystkich rodzajów skał transportowanych przez łądolód (gliny, iły, piaski, głazy różnej wielkości itp.) i osadzonych podczas jego topnienia. Osady te nadają charakterystyczne falisto – równinne cechy ukształtowania terenu okolic Kolbuszowej.

W miarę stopniowego ocieplania się klimatu łądolód skandynawski ustąpił całkowicie z obszaru dzisiejszej Polski. W późniejszym okresie miały miejsce kolejne wahania klimatyczne, które były przyczyną jeszcze kilku zlodowaceń w obrębie naszego kraju. Jednak żadne z nich nie objęło ponownie swym zasięgiem Kotliny Sandomierskiej.

(Niniejszy artykuł stanowi początek cyklu poświęconego historii geologicznej naszego regionu).

PIOTR BUJAK

## Wiosenne sadzenie drzew i krzewów

Las w powszechnej opinii to przede wszystkim źródło drewna, grzybów, owoców leśnych i miejsce rekreacji. Często zapominamy o ekologicznych funkcjach lasu, o jego pozytywnym wpływie na powietrze, wodę czy glebę.

Drzewa, krzewy i rośliny runa leśnego dzięki zjawisku fotosyntezy produkują ogromne ilości, jakże ważnego dla nas tlenu. Wiązą jednocześnie dwutlenek węgla, którego w wyniku spalania ogromnych ilości surowców energetycznych, zawartość ciągle rośnie. Las jest również doskonałym filtrem wylapującym z powietrza i zatrzymującym na liściach, igłach oraz w glebie pyły i inne zanieczyszczenia przemysłowe. Korony drzew są w stanie zatrzymać latem 40 %, a zimą 20 % pyłów docierających do ich powierzchni. Należy wspomnieć również o właściwościach retencyjnych lasu, dzięki którym ekosystemy leśne regulują odpływ wód opadowych zapobiegając powstawaniu powodzi. Specyficzny mikroklimat wytworzony przez las korzystnie wpływa na klimat okolicznych obszarów rolniczych i osiedli ludzkich.

Polska słynęła przez wiele wieków z wielkich powierzchni leśnych, które jeszcze w XVIII wieku zajmowały około 40% obszaru. Jednak w następstwie rozwoju cywilizacji lesistość zmniejszyła się gwałtownie do 21% w 1938 roku. Po 1945 roku rozpoczął się proces zwiększania lesistości, który w ostatnich latach znacznie się wzmógł. Coraz częściej właściciele gruntów rolnych decydują się na ich zalesianie. Chcąc wspomóc akcję zalesiania Nadleśnictwo Kolbuszowa przygotowało na najbliższą wiosnę do sprzedaży szeroką ofertę sadzonek drzew i krzewów.

Sadzonki produkowane są w szkółce leśnej w Świerczowie. Produkcja odbywa się na odpowiednio przygotowanych powierzchniach leśnych zwanych kwaterami. Wiosną, po wykonaniu odpowiednich zabiegów agrotechnicznych, wysiewane są nasiona drzew i krzewów. Okres lata, aż do późnej jesieni to czas pielęgnacji siewek. Dużym zagrożeniem są chwasty, grzyby pasożytnicze, susza, niskie lub wysokie temperatury, niedobór składników mineralnych. Chwasty zwalczane są ręcznie poprzez pielenie, natomiast przeciw grzybom pasożytniczym stosujemy opryski odpowiednio dobranymi fungycydami. Dzięki nowoczesnej deszczownicy możemy utrzymać optymalną wilgotność. Składniki mineralne dostarczane są do gleby przez nawożenie organiczne tzn. wysiew dużych ilości kompostu przygotowanego z kory oraz torfu. Jedynie uzupełnieniem są nawozy mineralne. Okres produkcji sadzonek trwa od jednego do czterech lat, w zależności od gatunku i przeznaczenia. Wiosną sadzonki są przechowywane w dołach oziębionych gdzie utrzymywana jest odpowiednia temperatura i wilgotność. Tu oczekują na pobierających je Leśniczych poszczególnych Leśnictw oraz kupujących

Do sprzedaży wiosennej Nadleśnictwo Kolbuszowa oferuje następujące gatunki drzew i krzewów: **sosnę zwyczajną (jednoletnią i dwuletnią), modrzew europejski (dwuletni), brzozę brodawkowatą (dwuletnią), olszę czarną (jednoletnią), dąb czerwony (dwuletni i czteroletni), klon jawor (dwuletni), jarzab pospolity (dwuletni), czeremchę amerykańską (czteroletnią).**

WITOLD WRZASK



• Siew nasion sosny

## OSTATNIA SZANSA NA WŁASNE MIESZKANIE



Spółdzielnia Mieszkaniowa w Kolbuszowej **posiada jeszcze** tylko dwa wolne mieszkania o pow. 48,9 m<sup>2</sup> na I i II piętrze w nowo wybudowanym bloku przy ul. Partyzantów 5c w Kolbuszowej

### **CENY MIESZKAŃ Z UBIEGŁEGO ROKU !**

**MOŻESZ JESZCZE OBNIŻYĆ O 19% KORZYSTAJĄC Z DUŻEJ ULGI BUDOWLANEJ**

**SZYBKO PODEJMIJ DECYZJĘ,  
BO INNI CIĘ UPRZEDZĄ!**

Ponadto Spółdzielnia sprzedaje mieszkanie używane o pow. 60,98m<sup>2</sup> p.u. na parterze w budynku przy ul. Partyzantów 1. Wartość tego mieszkania wynosi 75.240 zł.

Szczegółowe informacje w biurze Spółdzielni przy ul. Partyzantów 1/2 w Kolbuszowej tel. 017 -227-15-75

## ZARZĄD GMINY NIWISKA

Na podstawie art. 36 a ustawy z dnia 07 września 1991 r. o systemie oświaty /Dz. U. Nr 67, poz. 329 z 1996 r. z późn. zm./

## OGŁASZA KONKURS

na stanowisko

## DYREKTORA

**SZKOŁY PODSTAWOWEJ**

**W PRZYŁĘKU**

Do konkursu mogą przystąpić kandydaci spełniający kryteria określone w Rozp. MEN z dnia 15 lutego 1999 r. w sprawie wymagań, jakimi powinny odpowiadać osoby zajmujące stanowiska dyrektorów oraz inne stanowiska kierownicze w poszczególnych typach szkół i placówek /Dz. U. Nr 14, poz. 126/

**KANDYDACI NA W/W STANOWISKO**

**SKŁADAJĄ DOKUMENTY:**

- zgłoszenie przystąpienia do konkursu
- pisemnie opracowany program własnej koncepcji kierowania placówką
- kwestionariusz osobowy
- dokumenty potwierdzające posiadane kwalifikacje
- aktualne świadectwo zdrowia
- aktualną ocenę pracy

Dokumenty należy składać w terminie do 15 kwietnia 2001r. w sekretariacie Urzędu Gminy w Niwiskach. O terminie i miejscu przeprowadzenia konkursu zostaną powiadomieni indywidualnie.

**PRZEDSIĘBIORSTWO  
FAIR PLAY**

**Biuro Podróży**

# KOLUMBUS

**Halina Orlewska**

**36-100 Kolbuszowa, ul. Plac Wolności 59**

**tel./fax 017/ 22 73 402, tel. 017/ 22 74 730**

**www.kolumbus.travel.pl**

**e-mail: kolumbus@un.pl**

**Chcesz podróżować, poznawać, uczyć się,  
przy tym świetnie wypoczywać,  
pamiętaj że jesteśmy blisko Ciebie.**

Zainteresowanych agroturystyką w regionie zapraszamy do współpracy.

# APTEKA

**HALINA FURMAŃSKA**  
**ul. OBRONCÓW Pokoju 17**  
**36-100 Kolbuszowa**

## Oferuje:

- ▷ leki recepturowe
- ▷ leki gotowe
- ▷ kosmetyki
- ▷ środki pielęgnacyjne i opatrunkowe
- ▷ apteka zaopatrzona jest w pełnym zakresie

## Wyrób i Handel Galanterii Drzewnej

**ANDRZEJ  
KRET**

### Oferuje:

- ◆ tralki,
- ◆ słupki,
- ◆ królowki,
- ◆ unikatowe wzory warkoczy
- ◆ galanteria drzewna

36-100 Kolbuszowa  
 ul. Krakowska 62,  
 tel. (0-17) 22-72-681,  
 tel. kom. 0605 261 690



### Sopockie Towarzystwo Ubezpieczeniowe Ergo Hestia S.A. Agencja Generalna w Kolbuszowej

tel/fax 0-17 22 71 831, kom. 602 441 061,  
 e-mail: [kazimierz.pierzchala@fg.hestia.pl](mailto:kazimierz.pierzchala@fg.hestia.pl)

#### OFERUJE AKTUALNIE SWOIM KLIENTOM NASTĘPUJĄCE RODZAJE UBEZPIECZEŃ:

- ubezpieczenia na życie z funduszem inwestycyjnym
- budynków i budowli, oraz mienia od ognia i innych zdarzeń losowych
- maszyn i urządzeń od uszkodzeń,
- sprzętu elektronicznego i komputerowego
- mienia od kradzieży z włamaniem i rabunku oraz wandalizmu
- odpowiedzialności cywilnej z tytułu prowadzenia działalności gospodarczej, posiadanego mienia, wykonywania zawodu, wraz z OC za produkt
- ryzyk budowlanych,
- towarów przewożonych w ruchu krajowym i zagranicznym (cargo)
- mieszkań,
- następstw nieszczęśliwych wypadków,
- komunikacyjnych OC, AC, NW
- finansowych:
- ubezpieczenia pakietowe:
  - Hestia 7,
  - Hestia Biznes,
  - Hestia Podróże

Wszelkich informacji udziela na miejscu u klienta  
**Kazimierz Pierzchała**

*Zdrowych i radosnych Świąt  
Zmartwychwstania Pańskiego  
dla dyrekcji  
i grona nauczycielskiego  
Szkoły Podstawowej Nr 1  
w Kolbuszowej*

*składa  
Rada Rodziców*



### Mieszkanie !!!

Sprzedam mieszkanie własnościowe dwupokojowe o powierzchni 52,75 m<sup>2</sup> (I piętro) w bloku przy ul. Tyszkiewiczów. Termin zasiedlenia – listopad 2001.  
**Telefon 2273-124 po godz. 18.**

## Szanowni Państwo!

Jeżeli chcą Państwo otrzymywać

# bezpłatne egzemplarze “INFORMATORA POSELSKIEGO”

Posła na Sejm RP Zbigniewa Rynasiewicza”

prosimy

o kontakt pod nr tel. 242-76-59

lub korespondencyjnie na adres:

Biuro Posła Zbigniewa Rynasiewicza  
37-300 Leżajsk, ul. Mickiewicza 18

## “INFORMATOR POSELSKI”

można również otrzymać w postaci elektronicznej

wystarczy przysłać do nas wiadomość e-mail na adres:

**Zbigniew.Rynasiewicz@sejm.gov.pl**



KOLBUSZOWA S. C.

36-100 Kolbuszowa

Nowa Wieś 93

tel./fax 017/22 72 204

0 601 487 820, 0 603 674 170

Wynajem autobusów:

- ▶ przejazdy zagraniczne  
(koncesja, faktury VAT)
- ▶ przejazdy na lotniska
- ▶ przejazdy okolicznościowe  
(wesela,  
przysięgi itp.)

## ZAKŁAD USŁUGOWY

# Piechota

## OSTRZENIE NARZĘDZI

### KOMINKI

tel.: (017) 22-72-695, 0-600-550-127  
Kolbuszowa, ul. Piaskowa 4

**Ziemia**  
**KOLBUSZOWSKA**

Wydawca: Towarzystwo Kultury  
im. J.M. Gosłara w Kolbuszowej.

Redaguje zespół: Jacek Bardan, Anna Czachor, Michał Franczyk, Andrzej Jagodziński - redaktor naczelny, Bogdan Romaniuk, Józef Sudół, Barbara Szafranec - sekretarz redakcji. Adres redakcji (tymczasowy): ul. Piłsudskiego 7, 36-100 Kolbuszowa, tel. 017/22 70 220 w. 26. Skład, łamanie i druk: "ABAKUS" s.c., Kolbuszowa ul. J. Bytnara 25, tel. 017/22 70 230. Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Redakcja zastrzega sobie prawo do zmiany tytułów, skracania tekstów i poprawek stylistycznych. Przedruk dozwolony tylko za zgodą autorów lub redakcji. Za treść ogłoszeń i reklam redakcja nie odpowiada. Gazeta ukazuje się przy wsparciu finansowym samorządu powiatu i gmin. INDEKS: 32616X, ISSN 1232-051X. Jesteśmy w internecie: <http://www.kolbuszowa.biz.pl/prasa/ziemia/> Dyżur redakcji, każdy czwartek 15<sup>00</sup> - 16<sup>00</sup>.